

Obostrzenia mogą znowu wrócić

Sytuacja związana z pandemią koronawirusa jest dynamiczna. Wczoraj odnotowano skok zakażeń. Czy to efekt koronaparty, które odbywały się w ostatni weekend? – Jeżeli będzie wzrost zakażeń, jaki w tej chwili obserwujemy, to trzeba będzie zrobić krok do tyłu – oświadczył wiceszef resortu zdrowia Waldemar Kraska. **s.5**

Środa
17/02/2021
cena **2,50 zł** (w tym 8% VAT)
#38 (2863)
NAKLAD 40 950
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Zielona energia zawodzi: Prąd w Teksasie zdrożał o 3500 proc. s.10

Nie ma demokracji bez wolności słowa. Nie ma wolnego społeczeństwa bez dostępu do swobodnego przepływu idei, poglądów i informacji. Pluralizm mediów jest niezbędnym warunkiem zdrowej demokratycznej debaty. Zopowiedziany przez Radę Ministrów podatek od wpływow reklamowych zagroził pluralizmowi mediów, a w szczególności ich obecności w życiu lokalnych społeczności.

Dzisiaj w Polsce rząd PiS próbuje opodatkować media, co może postawić pod znakiem zapytania ich dalsze istnienie. W sytuacji, gdy po raz kolejny 3 miliardy złotych przekazywane są na TVP, próby przedstawienia tej opłaty jako ratunku dla polskiej ochrony zdrowia i kultury należy uznać za fałszywe.

Państwowe radio i telewizje – zamiast umożliwić rzetelną debatę i przekazywać bezstronnie informacje – pełnią obecnie rolę: tury propagandowej obozu rządzącego. Tym bardziej potrzebujemy dzisiaj silnych i niezależnych mediów, zapewniających dziennikarzom godne warunki pracy i wolność słowa.

Radę Ministrów do wycofania się z projektu ustawy od wpływów reklamowych i odpartyjnienia mediów

Podatek od reklamy paliwem dla totalnych

SKANDAL \ Francja, Hiszpania, Wielka Brytania, Austria, Włochy – m.in. w tych krajach wprowadzono tzw. podatki cyfrowe, które obejmują różne formy działalności internetowej, w tym reklamy online. Giganci, jak Google, Facebook czy Amazon, będą wpłacać do budżetów tych państw wielomilionowe daniny. Podobne rozwiązania przygotował polski rząd, jednak opozycja zapowiedziała, że zrobi wszystko, aby pokrzyżować mu plany, grmiąc przy tym o zamachu na media. **s.3,12**

| fot. Andrzej Hulimka/Forum

ŚWIAT

s.9

Rekord antysemickich przestępstw

W Niemczech narasta zjawisko antysemityzmu. Ubiegły rok był rekordowy pod tym względem – na policję zgłoszono 2275 tego typu przestępstw. Ponadto w niemieckim prawodawstwie wciąż znajdują się zapisy wymierzone w Żydów.

GOSPODARKA

s.10

Obroty na GPW rosną najszybciej w Europie

Obrót akcjami na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w ub.r. był aż o 56,1 proc. większy niż rok wcześniej. To według danych Federacji Europejskich Giełd Papierów Wartościowych największy procentowy wzrost obrotów akcjami w 2020 r.

ŚWIAT

s.8,12

Silne regionalne partnerstwo

Grupa Wyszehradzka powinna być kręgosłupem Inicjatywy Trójmorza. Połączenie infrastrukturalne na linii Północ-Południe nie powinno kończyć się na Budapeszcie, lecz iść dalej, do Bałkanów i Grecji – przekonuje w rozmowie z „Codzienną” ekspert dr Konrad Popławski.

POLSKA

s.4

Porozumienie musi się porozumieć

Od kilkunastu dni w szeregach jednego z koalicjantów PiS, Porozumienia, trwa wewnętrzna walka o przywództwo w partii. Teraz ugrupowanie Jarosława Gowina czeka na dymisję polityków, którym partia cofnęła rekomendacje na rządowe stanowiska. – Zależy nam na tym, żeby doszło do konsensusu – mówił na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.



fot. Tomasz Kucharski/Gazeta Polska



LIZINIEWICZ \ Opozycja obwieściła sukces po spotkaniu konsultacyjnym. Po raz 276. w ostatnich pięciu latach ogłosili, że doszli w czymś do porozumienia. Pojutrze już nic z tego nie będzie, bo wiadomo – 100 razy się pokłócą o miejsca na listach. **s.2**



TELUK \ Zerowe stopy procentowe, rosnąca inflacja i wysoka niepewność skłaniają inwestorów do szukania wykraczających poza tradycyjne rozwiązania „bezpiecznych przystani”. Czy są nimi kryptowaluty. Czy zastąpią tradycyjny pieniądź? **s.14**



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Leonardo da Vinci
(1452–1519) włoski malarz, architekt, filozof, muzyk, matematyk, mechanik, anatom, geolog

\\ Jeśli pojdziesz, że starość ma mądrość za pokarm,
pracuj w ten sposób w młodości, by starości twojej nie brakło pożywienia. \\



POGODA

Środa 17.02 Opady śniegu. W zachodniej części Polski śnieg z deszczem lub deszcz

WSCHÓD słońca 06:50 ZACHÓD słońca 16:50
Imieniny obchodzą: Donat, Franciszek, Izidor, Julian, Klemens, Konstanty, Łukasz, Sylwina, Sylwina, Zbigniew

Gdańsk -1°C -5°C	Lublin 0°C -3°C
Katowice 2°C 2°C	Kraków 2°C 2°C
Łódź 2°C 1°C	Poznań 3°C 2°C
Warszawa 0°C -3°C	Wrocław 3°C 2°C

Czwartek 18.02 Rozpogodzenia na północnym wschodzie

WSCHÓD słońca 06:48 ZACHÓD słońca 16:52
Imieniny obchodzą: Albert, Gertruda, Heladiusz, Klaudiusz, Konstancja, Konstantyna, Maksym, Mojżesz, Sylwan, Sylwana, Symeon, Włodzisław

Gdańsk -4°C -10°C	Lublin -7°C -14°C
Katowice 1°C -1°C	Kraków 2°C -3°C
Łódź -2°C -5°C	Poznań 0°C 0°C
Warszawa -6°C -11°C	Wrocław 3°C 1°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Groźne zachwyty głupotą

Dla Jerzego Sawki z „Gazety Wyborczej” przerażający brak wyobraźni połączony z chamstwem to idealny przykład buntu obywateli. Mowa oczywiście o szturmie bezmyślnych turystów na Krupówkach, którzy wykorzystali już pierwsze otwarcie do upustu negatywnych emocji. W takiej kategorii rozpatruję ignorowanie obostrzeń, stanie w kolejkach bez zachowania dystansu i bez maseczek do otwartych knajp, a już pokazem kompletnego idiotyzmu było podpalenie samochodu i przepychanka z policją. Do restrykcji można podchodzić krytycznie. Robienie wszystkiego na przekór zdrowemu rozsądkowi nie jest jednak w żadnym wypadku próbą wytworzenia postawy, lecz skrajną głupotą. Cytując klasyka, w Zakopanem „komuś odwaga pomyliła się z odważnikiem”, także uroczemu panu Sawce. Tylko czekać, aż „Wyborcza” będzie krytykowała rząd za kolejne obostrzenia lub wzrost zakażeń koronawirusem.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Francuscy specjaliści od kultury

Francuskie państwowe radio France Culture, niby więc zajmujące się kulturą, zamieściło tekst o rzekomych prześladowaniach w Polsce historyków zajmujących się Holocaustem, bo podobno Polska chce ukryć współudział w tej zbrodni. Zilustrowano to zdjęciem swastyk w Wolnym Mieście Gdańsku z podpisem: „Gdańsk, Polska, kwiecień 1939”. Niesamowita jest ignorancja i bezczelność w tym zawarta. Już pomijając to, że prawdziwym kolaborantem Hitlera była Francja (nie licząc Wolnych Francuzów gen. de Gaulle’a), ale przecież to podobno medium zajmujące się kulturą. Jednak gdyby cokolwiek o kulturze wiedzieli, to znalazłby powieść „Blaszany bębenek” noblisty Guenthera Grassa i wiedzieliby coś o ówczesnym Gdańsku. Grassowi niemało można zarzucić co do wierności prawdzie historycznej, ale na tle najnowszych manipulatorów, ignorantów i fałszerzy wychodzi na całkiem przyzwoitego kronikarza historii. Na dodatek na podstawie „Blaszanego bębna” powstał film Volkera Schlöndorfa. Jak na ironię był nagrodzony na francuskim festiwalu w Cannes i była to francuska koprodukcja, w której zagrał m.in. Charles Aznavour, ikona francuskiej kultury.



Marcin Wolski

Sztuka skubania

Niezależny Hołownia w poczuciu komfortu wydłubuje rodzyнки z PO-wskiego tortu. Nie przejmując się wcale, sprawa oczywista, czy rodzynek to lewak, czy konserwatysta. Wkrótce Budka zostanie sam w partii jak palec, choć co prawda od dawna ten tort to zakalec.

Krzysztof
WołodźkoTe same
twarze

Szymon Hołownia wyraźnie chce mieć wpływ na politykę parlamentarną jeszcze w tej kadencji. Cokolwiek byśmy o nim i jego Polsce 2050 powiedzieli, to spory sukces. I duży kłopot dla Platformy Obywatelskiej, której coraz rozpaczliwiej przychodzi bronić pozycji lidera totalnej opozycji. Ale polityczne apetyty Hołowni i jego zaplecza mogą nieść w sobie zarzewie poważnych kłopotów. Były prezydent TVN wciąż stara się przedstawiać opinii publicznej jako człowieka niewykłanym w przewiny lewicowo-liberalnej opozycji. A równocześnie coraz chętniej sięga do jej kadr. Zrobiła się z tego dość śmieszna gra w kotka i myszkę, która – szczególnie w przypadku transferu mocno antypięćsetplusowej posłanki Nowoczesnej Pauliny Hennig-Kłoski – rozłożyła nawet liberalnych dziennikarzy. Jeszcze kilka dni temu pani posłanka miała im łąć w żywe oczy, że Koalicji Obywatelskiej i tak zwanej Nowoczesnej opuszczać nie zamierza. Dziś jest już posłanką Hołowni. Ale jest ważniejsza sprawa. Lider Polski 2050 już za moment może stać się bohaterem memów pod tytułem: nowa jakość, wciąż te same twarze. Od lat tak samo udające troskę o Polskę, w kolejnych szalupach ratunkowych, otaczających okręt Platformy.

Jacek
LiziniewiczJak zwykle
sukces

Odważny jest PiS do momentu, kiedy nie zadzwoni ambasador USA. Bez względu na to, czy prezydentem jest Donald Trump czy Joe Biden – powiedział wczoraj Włodzisław Czarzasty po spotkaniu konsultacyjnym opozycji. A wydaje się, że akurat lider Lewicy mógłby sobie odpuścić takie wycieczki, gdyż od zawsze stawał na baczność przed zagranicą. Tak było za czasów PZPR, gdy dzwonili z Moskwy, i tak jest teraz, gdy Unia Europejska pogrozi palcem w jakiegokolwiek sprawie. W każdym razie opozycja ma wielki sukces. Porozmawiali. Po raz 276. w ostatnich 5 latach ogłosili, że doszli w czymś do porozumienia. Pojutrze już żadnego porozumienia nie będzie, a wszyscy wiedzą, że 100 razy się pokłócą o miejsca na listach. Nie wiem, kiedy wreszcie zrozumieją, że wyborcy nie są tak głupi, jak oni myślą. Oczekują programu, idei i wizji zmian, a nie nowej fryzury Borysa Budki. Wiem, że obie sprawy są trudne i wiążą się z wysiłkiem, ale warto się skupić na tych istotniejszych. Nie mogę jednak oprzeć się wrażeniu, że nie dokonano dobrego wyboru. Tymczasem pora na budowanie koalicji jest po wyborach, gdy wyborcy z pluralistycznego gremium wybiorą taką wizję Polski, za którą chcą iść. Dlaczego na siłę to zmieniać?



BĘDĄ PIENIĄDZE Z UNII

RZĄD \ Wczoraj rząd debatował nad ratyfikacją decyzji Rady Europy z 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej, m.in. Funduszu Odbudowy. To 750 mld euro, z czego 390 mld euro to bezzwrotne granty, a reszta to pożyczki mające pomóc w walce ze skutkami pandemii.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 17 LUTEGO 2021

3

SKANDAL \ Opozycja uderza w rząd za rozwiązania, które funkcjonują w Europie

Podatek od reklamy paliwem dla totalnych

Francja, Hiszpania, Wielka Brytania, Austria, Włochy – m.in. w tych krajach wprowadzono tzw. podatki cyfrowe, które obejmują różne formy działalności internetowej, w tym reklamy online. Giganci, jak Google, Facebook czy Amazon, będą wpłacali do budżetów tych państw wielomilionowe daniny. Podobne rozwiązania przygotował polski rząd, jednak opozycja zapowiedziała, że zrobi wszystko, aby pokrzyżować mu plany, grząc przy tym o zamachu na media.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Wczoraj w Sejmie odbyło się spotkanie przedstawicieli opozycji poświęcone tzw. podatkowi od reklamy. Udział w nim wzięli m.in. wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu Tomasz Grodzki, szef PO Borys Budka, Włodzimierz Czarzasty z Lewicy, lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz oraz reprezentanci Polski 2050 Szymona Hołowni. Przygotowali wspólną deklarację, w której domagają się

odrzuć projektu ws. podatku od reklam.

Przedstawiciele opozycji co chwilę straszą, że planowana danina zniszczy małych wydawców. Tezy te zbijał już w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki, który zapowiedział, że nie obejmie ona mediów lokalnych. – Podatek od reklam musi być sprawiedliwy, a więc musi być progresywny i skonstruowany w taki sposób, by ci, którzy najczęściej zarabiają na reklamie, zapłacili więcej – mówił Morawiecki.

Warto podkreślić, że rozwiązania, które proponuje polski rząd, nie są niczym

nowym w Europie. Dla przykładu w Hiszpanii od 1 stycznia 2021 r. obowiązuje podatek od określonych usług cyfrowych potocznie nazwany taksą Google. Wynosi 3 proc. wartości m.in. przychodów z reklam internetowych. Rok wcześniej podobne przepisy wprowadzili także Włosi i Austriacy. Z kolei w Wielkiej Brytanii od 1 kwietnia 2020 r. funkcjonuje digital services tax, który objął wyszukiwarki, serwisy społecznościowe i internetowe platformy handlowe – w praktyce składają się na niego również przychody z reklam. Kolejnym przypadkiem jest Francja. Tamtejszy parlament w lipcu 2019 r. przegłosował podatek od obrotów międzynarodowych korporacji technologicznych z globalnymi przychodami przekraczającymi 750 mln euro rocznie. Daninę tę powszechnie nazwano GAFA – od pierwszych liter: Google, Amazon, Facebook i Apple – i także obejmuje ona sprzedaż reklam online. Do podob-



fot. Pixabay/d

nych rozwiązań przygotowują się kolejne państwa Wspólnoty. Tam jednak nikt nie grzebi o zamachu na wolne media. To polskie ugrupowania opozycyjnie nie przepuszczają żadnej okazji – storpedują nawet projekt korzystny dla ogółu społeczeństwa, a naruszający interesy wielkich korporacji – aby uderzyć z rządem Zjednoczonej Prawicy.

Albicla.com może więcej

MEDIA \ Portal Albicla.com cieszy się coraz większym zainteresowaniem i zaufaniem. Jest na nim już ponad 62 tys. aktywnych użytkowników, a ta liczba z każdym dniem rośnie. Jednak nie spoczywamy na laurach – platforma jest nieustannie rozwijana. Właśnie uruchomiono na niej możliwość podawania postów na Twittera i linków do nich na Facebooka.

20 stycznia 2021 r. oficjalnie wystartował portal Albicla.com, na którym konto może założyć każdy internauta ceniący sobie wolność słowa. Jest to forum dyskusyjne, pozbawione cenzury praktykowanej przez światowych gigantów społecznościowych. Co przyświeca Albicli? Pierwsze hasła: „Let AlBiCla – Let All Be Clear”, co w języku angielskim oznacza „Postawmy sprawę jasno”. Drugą maksymą przyświecającą twórcom serwisu jest: „ABC – A Better Choice” – „Lepszy wybór”. Platforma przygotowana przez środowisko „Gazety Polskiej” od początku musiała mierzyć się z atakami hakerskimi, wzmożoną aktywnością trolli internetowych oraz krytyką ze strony innych mediów.

Z czasem jednak okazało się, że nasza inicjatywa znajduje coraz więcej sympatyków. Obecnie na Albicla.com jest już ponad 62 tys. aktywnych użytkowników, którzy co chwila udostępniają posty i wymieniają się poglądami z innymi użytkownikami. Ponadto administratorzy serwisu robią wszystko, by nieustannie ulepszać platformę. Właśnie dodano do niej nowe funkcjonalności. – Działają już podawanie postów na Twittera i linków do nich na Facebooka. Jest też możliwość wysyłania postów mejlem i kopiowania linków do SMS-a – poinformował wczoraj redaktor naczelny „GP” i „Codziennej” Tomasz Sakiewicz.

(jp. Niezależna.pl)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Judyty Turan

znanej aktorki teatralnej i telewizyjnej,
cenionej za role w serialach - m.in. „M jak miłość”, „Klan” i „Barwy szczęścia”,
wykładowczynie Warszawskiej Szkoły Filmowej

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerzego współczucia

składa

Zarząd Telewizji Polskiej S.A.

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Marka Maldisa

dziennikarza, publicysty, reżysera filmów dokumentalnych,
długoletniego pracownika Telewizji Polskiej, przez wiele lat związanego z TVP3 Warszawa,
twórcy dokumentów i autora programów telewizyjnych

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerzego współczucia

składają

Zarząd TVP S.A., Dyrektor TVP3 Warszawa i Pracownicy TVP S.A.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

UFAMY PREZYDENTOWI I PREMIEROWI

SONDAŻ \ Prezydent Andrzej Duda cieszy się zaufaniem 38,9 proc. Polaków. Szefowi rządu Mateuszowi Morawieckiemu ufa 37,8 proc. badanych. Trzeci jest Szymon Hołownia – 37,7 proc. Sondaż dla Onetu przeprowadził IBRIŚ.

4

ŚRODA 17 LUTEGO 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POLITYKA \ Jan Strzeżek: Porozumienie lojalnym partnerem w ramach Zjednoczonej Prawicy

Porozumienie musi się porozumieć

Od kilkunastu dni w szeregach jednego z koalicjantów PiS, Porozumienia, trwa wewnętrzna walka o przywództwo w partii. Teraz ugrupowanie Jarosława Gowina czeka na dymisje polityków, którym partia cofnęła rekomendacje na rządowe stanowiska. – Zależy nam na tym, żeby doszło do konsensusu – mówił na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. Jak zapewnia „Codzienną” wicerczynnik partii Gowina Jan Strzeżek, „– Porozumienie jest lojalnym partnerem w ramach Zjednoczonej Prawicy”.

Marlena Nowakowska

Albicla.com/MarlenaNowakowska

W ostatnim czasie doszło do sporu w kwestii kierownictwa Porozumienia. Europeoseł Adam Bielan uważa, że zarząd partii, rozszerzony w październiku 2020 r. na wniosek Gowina, został uzupełniony niezgodnie ze statutem. Jego zdaniem od 4 lutego w wyniku decyzji sądu koleżeńskiego – jako przewodniczący Konwencji Krajowej Porozumienia – przejął obowiązki prezesa partii. Przypomnijmy,

że 5 lutego Strzeżek poinformował, że Bielan oraz poseł Kamil Bortniczuk zostali wykluczeni z Porozumienia, a powodem było wielokrotne łamanie statutu partii.

W sobotę sąd koleżeński zdecydował o usunięciu z ugrupowania ośmiu członków, w tym trzech posłów. Wśród nich są m.in.: Jacek Żalek, Zbigniew Gryglas, Michał Cieślak i Włodzimierz Tomaszewski. Decyzję tę uzasadniano wielokrotnym łamaniem statutu partii. – Oczekujemy dymisji polityków, którym Porozumienie cofnęło rekomendacje do sprawowania

funkcji w rządzie – nadmieniał w poniedziałek Strzeżek. Jak wyjaśnił wczoraj szef klubu PiS Ryszard Terlecki, „kierownictwo PiS zbierze się pewnie w najbliższych dniach, a potem może zbierze się Rada Koalicyjna i wtedy zapadną decyzje”.

Wydaje się, że cała sytuacja w szeregach Porozumienia sprzyja opozycji, która zaciera ręce i kusi Jarosława Gowina. – Porozumienie ma szansę przejść na jasną stronę mocy – mówił wczoraj w programie „Źłit” w Wp.tv lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz.



Czy Jarosław Gowin opanuje bunt działaczy Porozumienia? | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

– Jako Porozumienie jesteśmy lojalnym partnerem w ramach Zjednoczonej Prawicy, konsekwentnie od 2014 r. wspólnie wygrywamy wszystkie wybory. Rolą opozycji jest podgryzać obóz rządowy, ale mimo prób rozbicia większości przez Adama Bielana nasi koalicjanci mogą być spokojni – zapewnia „Codzienną” Strzeżek. Wiele obserwatorów zadaje sobie jedno pytanie: czy

ta partia rzeczywiście wytrwa w koalicji rządzącej do końca kadencji? – Gowin ma swoje ambicje osobiste, które realizuje we wszystkich układach politycznych. Cała walka toczy się poza nami, jestem przekonany, że nie wiemy o kluczowych wątkach. Tu zadecyduje instynkt zachowawczy Jarosława Kaczyńskiego – stwierdza w rozmowie z „Codzienną” prof. Kazimierz Kik z UJK w Kielcach.

Wywalcz jej wolność lub zgiń

PAMIĘĆ \ Cichociemni. Było ich 2413. Wszyscy chcieli walczyć w okupowanej Polsce. Intensywne szkolenie zdołało przejść 579, a na ojczystej ziemi wylądowało 316. Najmłodszy miał zaledwie 17 lat. Było to 80 lat temu. Wczoraj ich poświęcenie uczczono złożeniem wieńców i zapaleniem symbolicznych zniczy.

We wtorek z inicjatywy Fundacji „Sprzymierzeni z GROM” pod warszawskim pomnikiem Cichociemnych odbyła się

skromna uroczystość uczczenia 80. rocznicy rozpoczęcia wielkiej akcji rządu RP przerzutu do kraju wyszkolonych na Za-

chodzie komandosów. Pomimo antycovidowych ograniczeń, wieńce złożyli przedstawiciele Straży Granicznej, IPN, Rodziny Cichociemnych, Stowarzyszenia Rodzin Cichociemnych, harcerze, Muzeum Wojska Polskiego, Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych oraz szef Urzędu ds. Komendantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk. Pierwszy zrzut cichociemnych odbył się w nocy z 15 na 16 lutego 1941 r. Na pokładzie brytyjskiego samolotu znalazło się trzech polskich skoczków: kpt. Stanisław Krzymowski, por. Józef Zabielski oraz Czesław Raczkowski. Łącznie zorganizowano 82 loty, w czasie których przerzucono do Polski 316 żołnierzy. Jeden z nich skakał dwukrotnie. Wśród skoczków była też kobieta – Elżbieta Zawacka ps. Zo. Z 316 cichociemnych w czasie wojny zginęło 102, w tym 9 podczas lotu lub skoku, a 8 zażyło truciznę po aresztowaniu. Coroczne uroczystości pod hasłem „Wywalcz jej wolność lub zgiń”, oddające hołd bohaterom ochotnikom, organizuje Fundacja „Sprzymierzeni z GROM”. Ta współczesna polska jednostka specjalna nosi właśnie imię cichociemnych spadochroniarzy AK.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki

15 lat od publikacji raportu ws. WSI

HISTORIA \ Wojskowe Służby Informacyjne zostały powołane w 1991 r., a rozwiązanie jesienią 2006 r. przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Służbom tym zarzucano wiele nieprawidłowości, m.in. akceptację szpiegostwa na rzecz Rosji czy udział w aferze FOZZ.

W lutym 2007 r. prezydent Lech Kaczyński upublicznił sygnowany przez szefa komisji weryfikacyjnej Antoniego Macierewicza raport z weryfikacji WSI. – Ja od wielu lat się domyślałem, że WSI odgrywały w Polsce szczególną rolę, chociaż oczywiście, gdyby prawdą była teza przez niektórych głoszona, że WSI Polską rządzą, to nie miałbym przyjemności i zaszczytu z panem rozmawiać jako prezydent Rzeczypospolitej – mówił w 2007 r. prezydent Lech Kaczyński w rozmowie z redaktorem Tomaszem Sakiewiczem w „Sygnałach dnia”. Opublikowanie raportu z weryfikacji WSI wywołało wściekłość w wielu środowiskach, które według raportu były pośrednio bądź bezpośrednio związane z WSI, a wcześniej z komunistyczną bezpieką

wojskową. Największe foruny wyrosły właśnie na bazie tych związków, a wiele karier w mediach czy polityce nie mogłoby się rozwinąć, gdyby nie zaplecze wojskowej bezpieki. Zwieńczeniem prac komisji był tajny aneks do raportu z weryfikacji WSI, który dotychczas nie został jeszcze opublikowany. – Ujawnienie raportu o likwidacji WSI było potrzebne, bo ucinano to politykę przeciekową do różnego rodzaju mediów. Oczywiście ówczesna lewica mocno protestowała przeciwko temu, twierdząc, że jest to wojna polityczna. Tu chodziło jednak o ujawnienie prawdy, która ujrzała światło dzienne dzięki decyzji prezydenta Lecha Kaczyńskiego – powiedział w rozmowie z „Codzienną” poseł PiS Jan Mosiński.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

NEKROLOG

Pani Edycie i Panu Tomaszowi i ich synowi Fabianowi oraz całej rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ojca i dziadka a naszego przyjaciela



Marka Radkowskiego

Wolontariusze z grupy nagłośnienia miesięcznik smoleński: Piotr Cierpiot, Józef Kapusta, Grzegorz Karczmars, Marta i Mariusz Jabłoński, Łukasz Mroczkowski, Andrzej Niezabitowski, Zbigniew Niezabitowski, Anna i Paweł Rudniccy, Michał Sakiewicz, Mirosława i Tomasz Uściński, Sławomir Wądrzaniak, Barbara i Marek Wysoccy.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 18 lutego o godz. 9.30 w kościele św. Stanisława B.M. w Siedlcach ul. Floriańska 3. Po niej nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7 OBRONA NARODOWA

8-9 ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



BARDZO DUŻO POŻARÓW

STRAŻ \ Ostatniej doby doszło do 317 pożarów, w których zginęły 3 osoby, a 17 kolejnych zostało rannych – poinformowała we wtorek Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej.



CHCIAŁ WYSADZIĆ BLOK

POLICJA \ Funkcjonariusze zatrzymali mieszkańca Oświęcimia, który groził, że doprowadzi do wybuchu gazu w jednym z bloków. – Na miejscu wyczuwalny był gaz. Funkcjonariusze wyważyli drzwi i obezwładnili mężczyznę – podała policja.

PANDEMIA \ W Polsce zaszczepiono 2,16 mln osób. Drugą dawką 658,23 tys.

Do szczepienia przygotowują się służby mundurowe

Po pracownikach służby zdrowia i nauczycielach do szczepień przygotowują się pracownicy kolejnych grup zawodowych, tym razem służb mundurowych. – W przyszłym lub kolejnym tygodniu rozpoczną się szczepienia wszystkich funkcjonariuszy służb. Ministerstwo Zdrowia przysłało nam terminy zgłaszania ich do szczepień – poinformował wiceszef MSWiA Maciej Wąsik.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Według ministra Wąsika przygotowania do szczepień służb mundurowych rozpoczynają się w tym tygodniu. – Dzięki temu, że przyszły szczepionki AstraZeneki, jesteśmy w stanie przystąpić do szczepienia wszystkich służb – powiedział wiceminister w Polskim Radiu 24. – Ministerstwo Zdrowia dało nam już terminy zgłaszania grup policjantów do szczepień. Być może już w przyszłym, a jeśli nie w przyszłym, to jeszcze następnym tygodniu, będzie można rozpocząć ten proces szczepienia wszystkich służb, nie tylko policjantów, ale tak-



Niedługo ruszają szczepienia służb mundurowych | fot. Pixabay/d

że strażników miejskich, strażaków, strażników granicznych – powiedział wiceminister. Szczepienia obejmą też m.in. Służbę Więzienną, Inspekcję Transportu Drogowego, Straż Ochrony Kolei oraz prokuratorów.

W przyszłym tygodniu zostanie także podjęta decyzja o ewentualnym przedłużeniu częściowego zniesienia obostrzeń. Od 12 do 28 lutego br. mogą być otwarte w reżimie sanitarnym m.in. kina, teatry, muzea, filharmonie

i opery, z prawem do udostępniania klientom połowy miejsc. Otwarte są także baseny i stoki narciarskie. Rzecznik rządu Piotr Müller, pytany w TVP1 o decyzję w sprawie obostrzeń po 28 lutego, podkreślił,

że sukcesem będzie utrzymanie obecnego poziomu obostrzeń. – Być może w jakichś kilku sprawach będziemy je luzować, ale patrząc na zachowania niektórych osób, bierzemy również pod uwagę wariant, że niektóre obostrzenia będą musiały wrócić – dodał. Decyzja o obostrzeniach zostanie podjęta na podstawie sytuacji epidemicznej. – Dzisiaj rano minister zdrowia Adam Niedzielski wskazał, że po raz pierwszy od dłuższego czasu mamy niewielką, ale mimo wszystko tendencję zwykłą, w związku z tym musimy do tego podchodzić ostrożnie i obserwować sytuację epidemiczną w Polsce, ale również za granicą – powiedział rzecznik rządu.

Ministerstwo Zdrowia potwierdziło wczoraj 5,18 tys. nowych przypadków koronawirusa i śmierć 196 osób. Wiceszef resortu zdrowia Waldemar Kraska mówił w radiowej Jedynce, że powolny wzrost nowych przypadków zakażeń jest obserwowany od kilku tygodni. – Jeżeli taka sytuacja i taki wzrost zakażeń, jaki w tej chwili obserwujemy, będą się utrzymywały, to trzeba będzie zrobić krok do tyłu – oświadczył Kraska.

Szczepienia ponad podziałami

AKCJA \ Senat za rządem jednym głosem woła: Szczepmy się! Zaprezentowano film animowany, w którym eksperci medyczni wraz z senatorami recytują wiersz dla dzieci o szczepieniach. Ta prosta forma ma dotrzeć do najbardziej niezdecydowanych. Cel jest jeden – zaszczepienie wszystkich jak najszybciej.

Każda forma, nawet niekonwencjonalna, nawet podana w lekkiej, zabawnej formie, jest ważna, ponieważ promuje cel zasadniczy: abyśmy wszyscy jak najszybciej się zaszczepili – powiedział na konferencji prasowej promującej spot marszałek Senatu Tomasz Grodzki. – Chcemy przekonać, aby społeczeństwo nie bało się, aby się wyszczepiło i aby szczepienie populacyjne, zbiorowe, ochroniło nas wszystkich – zaznaczyła z kolei przewodnicząca senackiej komisji zdrowia Beata Małecko-Libera. Inicjatywa przygotowania filmu promującego szczepienia wyszła od senatorów i ekspertów ochrony zdrowia. W spocie wykorzystano wiersz Jana Brzechwy „Żuk”. Przerobiono go tak, by opowiadał o preparacie

na COVID-19. Filmik przedstawia recytujących wiersz senatorów i medyków na tle animacji ilustrującej dzieło Brzechwy. W spocie wzięli udział dr n. med. spec. laryngolog Beata Małecko-Libera, wiceprzewodnicząca komisji zdrowia prof. Alicja Chybicka i lek. med. spec. neurolog Wojciech Konieczny, członek KZ, lek. med. spec. onkolog Dorota Czudowska, dr n. med. spec. kardiolog, senator Agnieszka Gorgoń-Komor, epidemiolog Artur Białoszewski, dyrektor Europejskiego Centrum Polityk w Ochronie Zdrowia Maciej Bogucki, ekonomista Mariola Dwornikowska-Dąbrowska, specjalista chorób zakaźnych prof. Robert Flisiak, alergolog prof. Bolesław Samoliński.

Rozbity gang

POLICJA \ W ramach międzynarodowego śledztwa CBŚP i policjanci z Wielkiej Brytanii zatrzymali sześć osób, rozbijając grupę sutenierów prowadzącą agencje towarzyskie m.in. w Londynie. Zyski z seksbiznesu przestępcy inwestowali w nieruchomości.

Funkcjonariusze zatrzymali w Białymstoku 32-letniego mężczyznę podejrzanego o kierowanie gangiem sutenierów. W tym samym czasie w Wielkiej Brytanii – w Londynie, Kent, Northamptonshire i West Yorkshire – ujęto kolejnych pięć osób.

Grupa działała od 2019 r. Przestępcy zakładali i prowadzili agencje towarzyskie w Wielkiej Brytanii, głównie w Londynie. „W agencjach było zatrudnionych nawet kilkadziesiąt kobiet różnych narodowości, a zyski były transferowane do Polski, gdzie inwestowano je np. w nieruchomości” – przekazał dział prasowy Prokuratury Krajowej.

Tajemnice eurokomisarzy

„GAZETA POLSKA” \ Dzisiaj w kioskach znajdą Państwo najnowszy numer tygodnika. Jego cyfrowe wydanie można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl. W numerze m.in. tajemnice eurokomisarzy uzależnionych od miliardera George’a Sorosa.

Grzegorz Wierchołowski w temacie numeru „Eurokomisarze na pasku Sorosa” przedstawia niebezpieczne związki urzędników z kontrowersyjnym biznesmenem, promotorem skrajnej lewicy. „Co najmniej 70 spotkań odbył w latach 2014–2020 George Soros lub lobbyści jego fundacji Open Society z najwyższymi przedstawicielami Komisji Europejskiej. Żaden szef państwa czy rządu jakiegokolwiek kraju członkowskiego UE nie miał okazji do tak częstych spotkań z kierownictwem KE” – czytamy w tekście.

Piotr Lisiewicz w tekście „Przetarg męża Hennig-Kłolski, bunt Rasia i gra trochę po chamsko” przedstawia kulisy wojny w Koalicji Obywatelskiej, rzucając nowe światło na postać najnowszej posłanki Polski 2050 Szy-

mona Hołowni. W numerze także m.in. tekst Doroty Kani „Doradcy Grodzkiego – skansen komuny i patologii III RP”, w którym demaskuje współpracowników marszałka Senatu z Platformy Obywatelskiej. „Pojawili się w nich krytycy obecnej władzy, również ci, których opozycja na co dzień woli nie eksponować, bo źle się kojarzą Polakom. Nie brakuje osób, które zostały zarejestrowane przez komunistyczne służby jako tajni współpracownicy, oraz resortowych dzieci” – ujawnia dziennikarka.

W wywiadzie numeru Jacek Liziniewicz rozmawia z ministrem klimatu Michałem Kurtyką.

To i wiele więcej w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.



SATANISTA MUSI ZAPŁACIĆ KARĘ

WOKANDA \ Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów nakazał Adamowi „Nergalowi” Darskiemu zapłacenie grzywny w kwocie 15 tys. zł za obrazę uczuć religijnych oraz pokrycie kosztów sądowych w kwocie blisko 3,5 tys. zł. Muzyk-satanista zamierza odwołać się od wyroku.

POLITYKA \ Polska 2050 szuka działaczy po całym kraju

Uciekinierzy do Hołowni

Do Polski 2050 dołączają kolejni politycy działający dotąd w Koalicji Obywatelskiej. By rozwiązać problemy w strukturach, współpracownicy Szymona Hołowni próbują przyciągnąć do ugrupowania również członków innych partii. Oprócz rozmów z parlamentarzystami prowadzone są negocjacje także na poziomie samorządów.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

W styczniu tego roku doszło do głośnego odejścia części lokalnych liderów z Polski 2050. Byli działacze m.in. ze Śląska i Zagłębia zarzucali zarządowi „kolesiostwo” i brak wsparcia w budowaniu struktur. Konflikt trwał od wielu miesięcy. Jak mówi nasz informator, władze ugrupowania potrzebują doświadczonych polityków, dzięki którym możliwe będzie zbudowanie struktur zdolnych do stworzenia poważnej partii masowej. Ostatnio z KO do Polski 2050 przeszła posłanka Paulina Hennig-Kloska wywodząca się z Nowoczesnej. W efekcie wczoraj ogłoszono zawiązanie nowego koła poselskiego. W Sejmie Hołownia ma już



Paulina Hennig-Kloska | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

bowiem trzy posłanki: Hannę Gill-Piątek, Joannę Muchę oraz wspomnianą Hennig-Kloskę.

Polska 2050 próbuje przyciągnąć również samorządowców. Do ugrupowania

dołączyła szczecińska radna Edyta Łongiewska-Wijas, która w przeszłości była związana z KO i Nowoczesną. Jest znana m.in. ze wspierania strajków kobiet. Niedawno szeregi PiS opu-

ściła łódzka radna Marta Grzeszczyk, która twierdzi, że od zarządu partii otrzymała ultimatum, które miało być związane z faktem, iż publicznie krytykowała wyrok Trybunału Konstytu-

cyjnego w sprawie aborcji. Z ustaleń „Codziennej” wynika, że bardzo prawdopodobne jest jej przejście do ugrupowania Hołowni.

Grzeszczyk od dawna miała krytyczne zdanie o polityce rządu, a swoje odejście planowała od dłuższego czasu, jednak czekała na odpowiedni moment. Radna wcześniej była działaczką PO. W jej obronie stanął wywodzący się z Nowoczesnej przewodniczący łódzkiej rady miejskiej Marcin Gołaszewski, który słynie z bardzo agresywnego języka i zaangażowania w feministyczne protesty. Jak mówią nasi informatorzy, Gołaszewski również rozważa dołączenie do Hołowni. Warunkiem miałyby być jednak zagwarantowanie mu biorącego miejsca na liście w najbliższych wyborach do Sejmu. Do Polski 2050 mogą dołączyć także inni samorządowcy związani z prezydent miasta Hanną Zdanowską: Małgorzata Niewiadomska-Cudak, Emilia Suśniło-Gruszka, Damian Raczkowski, Maciej Rakowski. Prawdopodobne jest również, że do Hołowni przejdzie część radnych sejmiku wojewódzkiego: Iwona Lewandowska (KO) oraz Artur Bagieński (PSL).

Sukces programu 500+

RODZINA \ Ponad 2 mln wniosków spłynęło o dofinansowanie 500+ na nowy okres rozliczeniowy. Z tego rząd wypłaca już 600 tys. świadczeń. Wnioski zaczęto składać niespełna trzy tygodnie temu. Łącznie tą opieką finansową objętych jest ok. 6,6 mln dzieci. Rząd podkreśla – to główny instrument naszej polityki rodzinnej.

Program Rodzina 500+ wszedł w życie 1 kwietnia 2016 r. Jak podaje na swojej stronie Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, projekt przyczynił się do znacznej poprawy sytuacji materialnej rodzin, wzmocnił je i nadał należyty priorytet. „W efekcie uruchomienia programu nastąpił znaczący wzrost udziału wydatków na politykę rodzinną w PKB – z 1,78 proc. PKB w 2015 r. do 4 proc. PKB obecnie” – informuje resort rodziny.

W ramach programu rodzinie wypłacane jest 500 zł miesięcznie na każde dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. Łącznie z projektu korzysta ponad 6,6 mln polskich dzieci. Od 1 lutego rozpoczął się nabór wniosków o 500+ na nowy okres rozliczeniowy. Złożyło ich już ok. 2 mln, o czym

przypomniała w Programie Pierwszym Polskiego Radia minister rodziny Marlena Małag.

– Ponad 2 mln wniosków już zostało złożonych. Ponad 600 tys. świadczeń zostało już przyznanych. Nadal zachęcam przede wszystkim do korzystania z drogi elektronicznej poprzez bankowość elektroniczną, poprzez system Empatia Ministerstwa Rodziny czy poprzez platformę usług elektronicznych ZUS. To jest najszybsza, najprostsza możliwość złożenia wniosku – mówiła szefowa resortu rodziny.

Wnioski o 500+ można obecnie składać tylko poprzez narzędzia elektroniczne. Droga tradycyjną pisma o dofinansowanie będą przyjmowane od 1 kwietnia.

(mk)

Przeprosili Banasia

MEDIA \ Wydawca dziennika „Fakt” Ringier Axel Springer Polska przeprosił syna prezesa NIK Jakuba Banasia za naruszenie jego dóbr osobistych. Stało się to po wniosku egzekucyjnym. Przeprosiny zostały zamieszczone we wtorkowym wydaniu tabloidu.

„Wydawca dziennika Fakt Gazeta Codzienna, spółka Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o. przeprosza P. Jakuba Banasia za bezprawne rozpowszechnianie jego wizerunku na okładce oraz na stronie 4 wydania nr 225 (2019 r.) dziennika Fakt Gazeta Codzienna z dnia 26.09.2019 r.” – brzmi ich treść.

Powodem przeprosin był artykuł „Najpotężniejszy kontroler nie sprawdził firmy syna!”, którego zilustrowano wizerunkiem syna Mariana Banasia. Według portalu ZycieStolicy.pl pełnomocnicy wydawcy „Faktu” zawarli 16 lipca 2020 r. ugodę, która uwzględniała niemal wszystkie roszczenia Banasia. RASP zobowiązał się do publikacji przeprosin na swój koszt.

(masz, Tvnp.info)

Sąd łagodny dla pedofila

WOKANDA \ Nauczyciel języka angielskiego z jednej ze szkół podstawowych w Pruszczu Gdańskim został skazany na 5 lat pozbawienia wolności za molestowanie seksualne aż 26 uczennic. Tymczasem gdańska prokuratura domaga się zwiększenia wyroku do lat 12, argumentując to rażąco niewspółmiernością orzeczonej kary w stosunku do popełnionych czynów.

Zdaniem prokuratury mężczyzna pochodzący z USA dopuścił się przestępstw w trakcie prowadzonych przez siebie lekcji. Oskarżyciel zarzucał też mężczyźnie posiadanie treści o charakterze pedofilskim czy uderzenie uczennicy głową o szkolną ławkę. Jednak wyrokiem sądu pedofil ma tylko 5 lat spędzić w więzieniu. Został zobowiązany do poddania się terapii dla sprawców przestępstw związanych z zaburzeniami preferencji seksualnych. Sąd wydał dożywotni zakaz wykonywania działalności związanej z wychowywaniem, opieką i edukacją osób małoletnich.

Jak przekazała Prokuratura Krajowa, orzeczone kary są rażąco niewspółmierne i nie spełniają celów: zapobie-

gawczego, wychowawczego i w zakresie prewencji ogólnej. W apelacji wskazano, że sąd nie uwzględnił licznych okoliczności obciążających, w tym bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, jak i stopnia winy oskarżonego, działającego z pełną premedytacją przez okres dwóch lat.

Tymczasem w poniedziałek policja zatrzymała 31-letniego gdańszczanina, który poprzez komunikator internetowy składał propozycje seksualne i wysyłał zdjęcia swoich narządów płciowych, sądząc, że rozmawia w trzema nastolatkami. Okazało się, że rozmowy prowadziły z nim trzy dorosłe kobiety.

Piotr Korycki, PAP
Albicla.com/PiotrKorycki

WYWIAD \ Z szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego PAWŁEM SOLOCHEM rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK

Polskę i USA łączą nie tylko interesy geopolityczne

Rola sił morskich w najbliższych latach będzie rosła zarówno w wymiarze wojskowym, jak i gospodarczym. Mamy więc do czynienia z zagęszczeniem interesów w basenie Morza Bałtyckiego, swoje floty rozwijają tu Finlandia, Szwecja, Niemcy, nie mówiąc już oczywiście o Federacji Rosyjskiej. Tymczasem my uniezależniamy się od dostaw surowców energetycznych z Rosji na rzecz dostaw drogą morską, rozwijamy porty morskie oraz projektujemy na wielką skalę farmy wiatrowe na Bałtyku. Bez sił morskich nie będziemy w stanie zapewnić tej infrastrukturze bezpieczeństwa.

Prezydent RP Andrzej Duda wziął niedawno udział w podsumowaniu ćwiczeń sztabowych ZIMA-20. Czemu służyły te manewry i jak wypadły w nich siły zbrojne RP?

Takie ćwiczenia objęte są klauzulami niejawności, więc nie możemy rozmawiać o szczegółach, ale co do zasady – sprawdzają one różne scenariusze użycia sił zbrojnych w sytuacji zagrożenia. W związku z tym dalece ważniejsze od finalnego efektu ćwiczeń są płynące z nich wnioski, na podstawie których możemy dokonywać zmian systemowych. W tym świetle jednym z pierwszych wniosków jest potrzeba dokończenia reformy systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi, którą prezydent Andrzej Duda przedstawił jako jeden ze swoich głównych celów. Na pierwszym etapie reformy wspólnie z MON zostało przywrócone dowodzenie siłami zbrojnymi przez szefa Sztabu Generalnego WP. Kolejny etap powinien objąć struktury podległe szefowi sztabu. O tym właśnie mówił prezydent, zwracając się po zakończeniu ćwiczenia do ministra obrony oraz szefa sztabu z prośbą o przygotowanie propozycji zmian. Z pewnością sukcesem ćwiczeń – co zaznaczył prezydent – było udane przeprowadzenie ich w ciężkich warunkach pandemicznych. A mówimy o wielotygodniowym zaangażowaniu tysięcy oficerów. Gdyby nie determinacja ministra obrony, szefa sztabu i pozostałych dowódców, takie ćwiczenia pewnie by się teraz nie odbyły. Do samych medialnych spekulacji natomiast, podawanych w kontekście sensacyjnym, nie przywiązywałbym szczególnej wagi. Nie mają one wiele wspólnego z realiami ćwiczeń i tak naprawdę nie mówią nic o przygotowaniu naszych sił zbrojnych. Co więcej, niektóre z nich można rozpatrywać w kontekście prowadzonych przeciwko Polsce wrogich działań dezinformacyjnych.



Paweł Soloch | fot. mat. pras./d

W raporcie SIPRI (Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem w Sztokholmie – przyp. red.) z marca 2020 r. wśród 25 krajów będących największymi eksporterami uzbrojenia znalazły się takie państwa, jak: Portugalia, Kanada, Czechy, Białoruś, ale nie było wśród nich Polski. Jak polepszyć sytuację naszego kraju na rynku sprzedaży uzbrojenia za granicę?

To wyzwanie będące jednym z priorytetów prezydenta, który wspiera w tym zakresie wysiłki rządu. Zgodnie z tym BBN współpracuje zarówno z resortem obrony, jak i Komitetem ds. Bezpieczeństwa Narodowego kierowanym przez wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego. Na pewno nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie. Musimy zrestrukturizować system zarządzania przemysłem obronnym, ale również w taki sposób opracowywać plany modernizacji sił zbrojnych, aby modernizacja wymuszała unowocześnianie przemysłu obronnego. W tym kontekście prezydent jest gorącym zwolennikiem koncepcji budowy obrony powietrznej krótkiego zasięgu Narew w oparciu o polski przemysł zbrojeniowy, przedstawionej przez Polską Grupę Zbroje-

niową. Kiedy mówimy o polskim przemyśle zbrojeniowym, mamy też na myśli przemysł państwowy i prywatny. Oba sektory pracują na rzecz sił zbrojnych, oba budują siłę i innowacyjność polskiej gospodarki, oba mają też swoje zobowiązania względem obronności.

Czy objęcie urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych przez Joea Bidena oraz zdobycie większości w Kongresie przez Partię Demokratyczną może wpłynąć na nasze relacje z USA?

Jestem kilka dni po dobrej i merytorycznej rozmowie z doradcą prezydenta Joea Bidena ds. bezpieczeństwa narodowego Jakiem Sullivanem. W jej trakcie uzyskałem potwierdzenie woli kontynuacji naszej współpracy wojskowej zgodnie z umowami zawartymi jeszcze z poprzednią administracją, łącznie z opcją zwiększenia amerykańskiego zaangażowania w bezpieczeństwo całej Europy. Sieć łączących Polskę i USA interesów wojskowych, gospodarczych czy geopolitycznych jest dziś tak gęsta, że naszym wspólnym celem jest jak najlepsza współpraca. Oczywiście możemy spodziewać się innego rozłożenia akcentów – co

naturalne w przypadku każdej nowej administracji – ale dziś nie widzę zagrożeń dla naszych relacji.

Flota Bałtycka Federacji Rosyjskiej systematycznie wzmacnia swój potencjał poprzez wprowadzanie nowych okrętów na służbę. Tymczasem Polska pozbywa się ostatnich dwóch kobbenów i na wyposażeniu MW zostaje już jedynie jeden OP, który ma ponad 30 lat. Program Orka dotyczący zakupu nowych jednostek ma być realizowany dopiero za kilka lat. Czy na horyzoncie widać możliwości podtrzymania zdolności Marynarki Wojennej?

Nie jest tajemnicą, że ośrodek prezydencki jest zwolennikiem radykalnych działań, które pozwoliłyby odbudować potencjał marynarki. Prezydent Andrzej Duda jest za zapewnieniem stałego finansowania marynarki, tym bardziej że rola sił morskich w najbliższych latach będzie rosła zarówno w wymiarze wojskowym, jak i gospodarczym. Mamy do czynienia z zagęszczeniem interesów w basenie Morza Bałtyckiego, swoje floty rozwijają tu Finlandia, Szwecja, Niemcy, nie mówiąc już oczywiście o Federacji Rosyjskiej. Tymczasem my uniezależniamy się od dostaw surow-

ców energetycznych z Rosji na rzecz dostaw drogą morską, rozwijamy porty morskie oraz projektujemy na wielką skalę farmy wiatrowe na Bałtyku. Bez sił morskich nie będziemy w stanie zapewnić bezpieczeństwa tej infrastruktury. Także w wymiarze globalnym w naszym interesie jest współpraca z sojusznikami w zapewnianiu bezpieczeństwa morskiego i np. ochrony szlaków handlowych przed piratami. Jesteśmy w tych sprawach w kontakcie z MON, a pozytywnym elementem jest program pozyskania używanych okrętów podwodnych do czasu zakupu i budowy nowych jednostek. Prezydent popiera to rozwiązanie i w najbliższym czasie spodziewałbym się konkretnych informacji ze strony resortu obrony w tej sprawie.

W tym tygodniu świętowaliśmy 30. rocznicę utworzenia Grupy Wyszehradzkiej. Jakie istotne działania dotyczące polityki bezpieczeństwa regionalnego podjęła ta inicjatywa w ciągu ostatnich lat?

Pamiętajmy, że geneza Grupy Wyszehradzkiej związana była m.in. z zabiegami o członkostwo naszych państw w NATO. Prezydent Duda podkreślił to podczas rocznicowego spotkania przywódców V4 w Juracie, mówiąc, że i dziś grupa jest regionalną platformą wnoszącą wkład w politykę NATO i UE. Do tego V4 stała się punktem wyjścia do takich inicjatyw, jak Trójmorze czy Bukareszteńska Dziewiątka. W wymiarze unijnym najgłośniejszą kwestią w ostatnich latach było zajęcie wspólnego stanowiska w sprawie kwot relokacji nielegalnych migrantów, co wpłynęło na zmianę unijnej polityki w tym zakresie. Przed rokiem przywódcy V4 zajęli krytyczne stanowisko i ujednoliciли politykę wobec budowy Nord Streamu 2. Współpracujemy też w dowodzonej przez Polskę Wyszehradzkiej Grupie Bojowej, która już dwukrotnie pełniła dyżur w Europejskich Siłach Szybkiego Reagowania. Kolejny wspólny dyżur mamy za niecałe dwa lata.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**



fot. Wikipedia/d

ROSJA \ Ukarania Nawalnego grzywną około miliona rubli zażądała prokuratura na procesie, w którym Nawalny jest oskarżony o zniesławienie kombatanta. W niedzielę ze współpracownikiem Nawalnego, Leonidem Wołkowem, rozmawiać będą szefowie dyplomacji krajów UE.

WYWIAD \ Z DR. KONRADEM POPŁAWSKIM, kierownikiem Zespołu Środkowoeuropejskiego Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW), rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK

Silne regionalne partnerstwo

Grupa Wyszehradzka (V4) powinna być kręgosłupem Inicjatywy Trójomorza, czyli szerszej współpracy państw Europy Środkowej. Połączenie infrastrukturalne na linii Północ-Południe nie powinno się kończyć na Budapeszcie, ale iść dalej, chociażby do Bałkanów i Grecji, przyczyniając się do silniejszego związania interesów państw w regionie – przekonuje ekspert Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW).

Jak powstała i czemu służyła przez pierwszych kilka, kilkanaście lat Grupa Wyszehradzka (V4), obchodząca w tym roku 30-lecie istnienia?

Powstanie Grupy Wyszehradzkiej wiązało się z podobnymi uwarunkowaniami, w jakich znalazły się Polska, Czechosłowacja i Węgry. Po upadku tzw. żelaznej kurtyny okazało się, że wszystkie wymienione kraje mają przed sobą wyzwanie transformacji ekonomicznej, czyli przejście z gospodarki planowanej centralnie do wolnorynkowej. Jednocześnie państwa Europy Środkowej chciały się integrować ze strukturami Zachodu (ówczesna EWG i NATO). Stwierdziły więc, że proces integracji będzie łatwiej postępował dzięki wspólnemu koordynowaniu i uzgadnianiu pewnych stanowisk, a także wymianie informacji. Na tym koncentrowała się współpraca tych państw w pierwszych latach V4. Oprócz tego były porozumienia gospodarcze, m.in. Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu, liberalizujące wymianę pomiędzy krajami tworzącymi Grupę Wyszehradzką.

Co można wskazać za główny cel krajów Grupy Wyszehradzkiej po dostaniu się do struktur transatlantyckich i unijnych?

Po tym kroku Grupa Wyszehradzka przeżywała niejako pewien kryzys tożsamości. Pojawiały się pytania, czy warto to kontynuować, czy warto coś razem robić. Zastanawiano się, czy wszystkie wspólne cele polityczne i ekonomiczne zostały już osiągnięte. Jednak szybko okazało się, że w ramach UE państwa mają wspólną tożsamość i interesy, gdyż łączy je zbliżony stopień rozwoju ekonomicznego i związane z tym pewne wspólne wyzwania polityczne, ekonomiczne i społeczne. W związku z tym kraje zaczęły się grupować we wspólne inicjatywy i tworzyć pewien trzon, np. na rzecz większej solidarności w negocjacjach unijnych wieloletnich ram finansowych. Grupa Wyszehradzka była wyraźnym animatorem powstawania tzw. klubów przyjaciół polityki spójności w celu jej obrony przed cięciami finansowymi. Wszystkie kraje były orędownikami solidarnej UE, która będzie stawiała na zrównoważony geograficznie rozwój infrastruktury i gospodarki w UE.

W kolejnych latach pojawiło się zaś wyzwanie kryzysu migracyjnego. Tutaj również Grupa V4 zajmowała dosyć jednolite stanowisko sprzeciwiające się narzucaniu kwot uchodźców, gdyż uważała, że nie jest to dobre rozwiązanie. Kolejne lata przyznały rację Polsce i pozostałym członkom V4, gdyż Bruksela niechętnie, ale zaakceptowała fakt, że należy poszukiwać innego modelu okazywania solidarności ofiarom kryzysu migracyjnego niż stosowanie kwot, które byłyby czynnikiem zachęcającymi do migracji do UE.



Dr Konrad Popławski jest kierownikiem Zespołu Środkowoeuropejskiego Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW) | fot. mat. pras. PISM/d

wiające się narzucaniu kwot uchodźców, gdyż uważała, że nie jest to dobre rozwiązanie. Kolejne lata przyznały rację Polsce i pozostałym członkom V4, gdyż Bruksela niechętnie, ale zaakceptowała fakt, że należy poszukiwać innego modelu okazywania solidarności ofiarom kryzysu migracyjnego niż stosowanie kwot, które byłyby czynnikiem zachęcającymi do migracji do UE.

W jaki sposób rozwiązuje się spory wewnątrz Grupy V4? Nie zawsze kraje członkowskie mówią jednym głosem.

Jesteśmy krajami podobnymi, ale nie identycznymi. W związku z tym występują naturalne różnice chociażby w kwestii polityki energetycznej bądź też w rozumieniu innych partnerów ze względu na odmienną historię. Państwa Grupy Wyszehradzkiej nie mają przecież

takiej samej spuścizny historycznej. Ponadto Słowacja i Węgry przez wiele lat miały tradycję rywalizacji między sobą, a wręcz wrogości.

Argumenty na rzecz określonych stanowisk należy budować poprzez ścieranie argumentów. Czasami udaje się przekonać niektóre państwa do zmiany stanowiska. Dobrym przykładem jest solidarność Grupy V4 w sprawie sytuacji na Białorusi. Dla wielu było zaskoczeniem, że Słowacja czy Węgry, a nawet Czechy nie okazały się bardziej wyrozumiałe dla interesów Rosji i solidarnie z Polską poparły protesty społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi przeciwko sfałszowaniu wyborów prezydenckich w sierpniu ub.r.

Jak wygląda szukanie sojuszków między Grupą Wyszehradzką a innymi krajami UE?

Grupa Wyszehradzka (V4) powinna być kręgosłupem Inicjatywy Trójomorza, czyli szerszej współpracy państw Europy Środkowej. Połączenie infrastrukturalne na linii Północ-Południe nie powinno kończyć się na Budapeszcie, ale iść dalej, chociażby do Bałkanów i Grecji, przyczyniając się do silniejszego związania interesów państw w regionie. Jest również szansa na obronę swobód jednolitego rynku UE, zwłaszcza w kontekście pojawiających się prób wprowadzenia mechanizmów protekcyjnych lub selektywnie wspierających najsilniejsze koncerny z Europy Zachodniej. W tej materii V4 może z powodzeniem współpracować z krajami Północy, takimi jak Szwecja, i nastawionymi bardziej wolnorynkowo państwami Zachodu, do których możemy zaliczyć np. Niderlandy.

NATO podąża drogą Donalda Trumpa

BEZPIECZEŃSTWO \ Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg zapowiedział, że będzie nakłaniał kraje członkowskie, w tym Niemcy, do zwiększenia wydatków na cele obronne. Warto przypomnieć, że były prezydent USA Donald Trump w czasie swojej kadencji mocno naciskał na Berlin, by wywiązywał się z sojuszniczych zobowiązań.

W czasie konferencji prasowej w Brukseli szef Sojuszu stwierdził, że wspólne wyższe wydatki wzmocniłyby zobowiązanie do wzajemnej obrony i przyczyniły się do bardziej sprawiedliwego rozłożenia kosztów. – Dodatkowe fundusze mogłyby zostać przeznaczone na stacjonowanie wojsk na wschodniej flance NATO, patrolowanie przestrzeni powietrznej i manewry wojskowe – wskazał Jens Stoltenberg.

Temat finansowania sektora obronnego pojawi się zapewne na wideokonferencji ministrów obrony krajów NATO, która zaplanowana jest na dzisiaj.

Podczas szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w walijskim Newport w 2014 r. kraje członkowskie zobowiązały się do sukcesywnego zwiększania wydatków na cele obronne, tak by do 2024 r. osiągnęły one pułap co najmniej

2 proc. PKB. Minęło siedem lat od tamtego spotkania, a odpowiednie kwoty na obronność przeznacza tylko 10 spośród 30 krajów wchodzących w skład NATO. Wzorem do naśladowania jest Polska, która sukcesywnie zwiększa wydatki na ten sektor. Na przeciwnym biegunie są m.in. Niemcy, co mocno irytowało poprzedniego prezydenta USA Donalda Trumpa. Dyplomatyczna presja wywie-

rana na Berlin niewiele dała, więc Trump zdecydował o wycofaniu z Niemiec blisko 12 tys. żołnierzy US Army. Miało to zmobiliować niemieckie władze i pokazać, że skoro same nie dbają o sprawy obronne, to nikt za nich tego nie będzie robił. Po zmianach w Białym Domu nowy prezydent USA Joe Biden wstrzymał plan wycofania amerykańskich żołnierzy z Niemiec. Wątpliwe również, by tak

samo mocno jak Trump naciskał na Berlin, by wywiązywał się z podjętych zobowiązań. Okazja do rozmowy na ten temat nadarzy się już w najbliższy piątek. Biden będzie jednym z głównych gości Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa, która ze względu na pandemię odbędzie się w formie zdalnej.

Konrad Wysocki
Albicla.com/KonradWysocki

BEZPŁATNE TESTY NA COVID-19

BERLIN \ Od 1 marca każdy obywatel Niemiec powinien mieć prawo do bezpłatnych szybkich testów na koronawirusa – powiedział we wtorek minister zdrowia Jens Spahn.



fot. Pixabay/d

HAKERZY POLUJĄ NA SZCZEPIONKĘ

CYBERPRZESTĘPCZOŚĆ \ Hakerzy z Korei Północnej próbowali włamać się na serwery koncernu Pfizer, by wykraść dane dotyczące szczepionki przeciwko COVID-19 – podała agencja Yonhap.

USA \ Do niedawna wzór, teraz symbol porażki w walce z pandemią

Lewica chce dymisji gubernatora Nowego Jorku

Wygląda na to, że skandal wokół zgonów na COVID-19 w nowojorskich domach opieki będzie końcem kariery lewicowego gubernatora Andrew Cuomo. Po ostatnim kłamstwie na konferencji prasowej nawet stanowi demokraci go atakują. Rosną też naciski na przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Pod koniec marca ub.r. Cuomo zdecydował, że domy opieki będą musiały przyjmować z powrotem pensjonariuszy chorych na koronawirusa. Sprawilo to, że zarażeni trafili do nieprzygotowanych placówek, co wywołało falę zgonów. Jak informowała „Codzienna”, niedawno wyszło na jaw, że oficjalne statystyki śmiertelnych przypadków były zaniżone. Faktycznie zmarło nie 8,7 tys. osób – a ok. 15 tys. Media ujawniły, że na wirtualnej konferencji ze stanowymi demokratami sekretarz gubernatora zasugerowała, że fałszowali dane, bo bali się federalnego śledztwa. Stanowi demokraci oskarżają Andrew Cuomo o to, że

ten nie chciał im przekazać statystyk ani nie powiedział, że Departament Sprawiedliwości się nimi interesuje. Na niedawnej konferencji prasowej gubernator stwierdził, że departament „będzie dla nich priorytetem”, i poinformował władze ustawodawcze, że przekazanie im statystyk przez to się opóźni. Jego zdaniem, skoro stanowi demokraci o tym nie wiedzieli, to musieli zawinić szeregowi pracownicy, a nie on sam.

Jego stwierdzenie wywołało furję lewicowych polityków. „Śmieć. Nikt ci nie wierzy” – napisała na Twitterze stanowa senator Jessica Ramos. „W żadnym momencie administracja nie poinformowała legislatury o śledztwie [Departamentu Sprawiedliwości]. Ludzie umierali, Cuomo kłamał, a potem



Oburzenie demokratycznych senatorów to dla Andrew Cuomo – niedawnego bohatera lewicy stawianego za wzór walki z pandemią – bardzo zły znak | fot. Hans Pennink/Reuters/Forum

miał czelność napisać o tym książkę” – dodała w kolejnym wpisie.

Inni senatorzy, z których wielu broniło go wcześniej przed mediami, nie znając skali problemu, byli również zdenerwowani. Senator Gustavo Rivera przyznał, że o całą sprawę z departamentem dowiedział się do-

piero z prasy. Oburzenie demokratycznych senatorów to dla Cuomo – niedawnego bohatera lewicy stawianego za wzór walki z pandemią – bardzo zły znak. Republikanie chcą go bowiem poddać impeachmentowi. Teraz mają na to dużą szansę.

USA to jeden z najbardziej poszkodowanych

przez pandemię krajów. Zachorowało tam niemal 28 mln osób, a 486 tys. zmarło. Na razie sytuacja zdaje się jednak poprawiać. Po rekordowych 300 tys. nowych infekcji z 8 stycznia ich liczba cały czas spada. Eksperci ostrzegają jednak, że na razie jest jeszcze za wcześnie na radość.

Rekordowa liczba antysemitycznych przestępstw

BERLIN \ Narasta zjawisko antysemityzmu w Niemczech. Ubiegły rok był rekordowy pod tym względem. Ponadto w niemieckim prawodawstwie wciąż znajdują się zapisy wymierzone w Żydów.

Jak wynika ze statystyk, w 2020 r. na policję zgłoszono 2275 tego typu przestępstw, co jest najwyższą liczbą od 20 lat. Liczba ta może być wyższa, gdyż policja wciąż informuje o przestępstwach popełnianych w ub.r. Rok wcześniej liczba ta sięgnęła 2032 przypadków. Jak informują służby, wśród zgłoszonych w 2020 r. przestępstw wobec Żydów 55 było aktami przemocy, a 313 przestępstw miało charakter propagandowy. Dochodziło też do licznych obelg i podżegań. Łącznie zidentyfikowano 1367 podejrzanych, z czego jedynie pięciu zostało aresztowanych.

Z policyjnych statystyk wynika, że wciąż za antysemickie postawy w największym stopniu odpowiedzialne są grupy prawicowych radykałów operujących faszystowskimi czy też ksenofobicznymi hasłami oraz grupy islamistów i lewicowców. Pro-

kurator Claudia Vanoni zaznaczyła zaś, że pandemia koronawirusa doprowadziła do podsyćcia antysemickich postaw, gdyż w środowiskach koronasceptyków są one łączone z licznymi teoriami spiskowymi, szczególnie w internecie. Zwraca na to uwagę również przewodniczący Centralnej Rady Żydów Josef Schuster, który podkreśla, że do wielu antysemickich incydentów dochodzi właśnie podczas demonstracji koronasceptyków. Prezes Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV) Thomas Haldenwang ocenił w ub.r., że obawy żyjącej w Niemczech żydowskiej społeczności, iż może ona paść ofiarą wrogich ataków na ulicy czy aktów przemocy, są uzasadnione.

Tymczasem władze w Berlinie wciąż nie uporały się z pozbyciem się z niemieckiego prawodawstwa wszystkich zapisów wymierzonych

w Żydów czy nawiązujących do III Rzeszy. Bundestag zmienił ostatnio tekst ustawy z 1938 r., która mówiła o „Rzeszy Niemieckiej i ministrowie spraw wewnętrznych Rzeszy”, a także nakazywała żyjącym w Niemczech Żydom używania dodatkowego „tytułu żydowskiego” imienia: Sara lub Izrael.

Do zmiany zapisów doszło z inicjatywy komisarza rządu federalnego ds. antysemityzmu Felixa Kleina. W styczniu podczas rozmowy z tygodnikiem „Der Spiegel” mówił on, że prawo miało „decydującą rolę w wykluczaniu Żydów”. Poinformował przy tym, że istnieje jeszcze 28 innych ustaw z czasów III Rzeszy, które z podobnych powodów należy zmienić.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Grupa V4 zacieśnia współpracę

DYPLOMACJA \ Ministrowie obrony Polski i Węgier podpisali plany współpracy na bieżący rok. Wizyta Mariusza Błaszczaka w Budapeszcie zbiegła się z obchodami 30. rocznicy powstania Grupy Wyszehradzkiej.

Pierwszym punktem jednodniowej wizyty ministra Błaszczaka na Węgrzech było spotkanie w natowskiej siedzibie Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Europa Wschodnia, która jest ulokowana kilkadziesiąt kilometrów od Budapesztu. Później minister udał się na rozmowy ze swoim węgierskim odpowiednikiem Tiborem Benkő. W ich trakcie podpisano plan wzajemnej współpracy na br. Szef MON zdążył również obejrzyć wystawę w Instytucie Polskim w Budapeszcie poświęconą 30. rocznicy powstania Grupy Wyszehradzkiej.

Podczas rozpoczynającego się dzisiaj szczytu szefów rządów państw V4 w Krakowie, w którym weźmie udział przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel, zostanie przyjęta deklaracja wytyczająca cele na przyszłość. – Nie będzie to doku-

ment celebracyjny, okolicznościowy, koncentrujący się na warstwie dekoracyjnej. Będzie to dokument konkretny, wskazujący wprost obszary współpracy – powiedział wiceszef MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk. Podkreślił przy tym, że przez kolejne 30 lat Grupa V4 chce zbliżyć społeczeństwa tego regionu, uatrakcyjnić go dla inwestorów, rozwijać turystykę i gospodarkę, a także wzmocnić swoją markę. W dalszej części spotkania podjęta będzie dyskusja dotycząca agendy cyfrowej, która także zakończy się przyjęciem deklaracji cyfrowej. – Łączą nas nie tylko geografia i historia czy wspólne podobne rozumienie słów „wolność” i „solidarność”, ale także podobne wyzwania społeczno-gospodarcze – zaznaczył wiceminister.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

BELKA: NA MIEJSCU PREMIERA TEŻ BYM SIĘ CHWALIŁ

PANDEMIA \ Jedynymi krajami Unii Europejskiej, które podczas pandemii nie wpadły w recesję, są Irlandia i Litwa, ale my i tak jesteśmy wysoko. Jest naprawdę nie najgorzej. Gdybym był na miejscu premiera, też bym się tym chwalił – powiedział były premier Marek Belka.

KRYZYS \ Po Europie odnawialne źródła energii zawiodły również w Ameryce

Prąd w Teksasie zdrożał o 3500 proc.

Niedostateczna ilość gazu w elektrowniach i zamarznięte turbiny wiatrowe spowodowały energetyczny kryzys w Teksasie. W efekcie fali mrozów ok. 2 mln domowych gospodarstw zostało pozbawionych prądu. Nie lepiej jest w Europie. – W Szwecji każdy zimny dzień bez wiatru może oznaczać katastrofę – ostrzega ekspert.

Jan Kamieniecki

Około 2 mln gospodarstw domowych w Teksasie nie miało dostępu do energii elektrycznej z powodu niedoborów gazu w elektrowniach oraz spadku prądu produkowanego przez wiatrowe farmy, który był wynikiem oblodzenia turbin wiatraków – poinformował „The Washington Post”. – Kiedy łopaty wiatrowej turbiny pokrywają się lodem, to urządzenie musi być zatrzymane – wyjaśnił gazecie Joshua Rhodes z Uniwersytetu w Austin.

Operator systemu elektroenergetycznego odnotowuje ciągłe blackouty po tym, jak nie udało się sprostać rekordowemu zapotrzebowaniu na moc,

które sięgnęło 69 150 MW i było wyższe od poprzedniego rekordu o 3200 MW – stwierdził Jesse Jenkins, inżynier systemów energetycznych oraz wykładowca Uniwersytetu Princeton.

Jak dodał „The Washington Post”, ze względu na zaistniały kryzys spotowe ceny energii w Teksasie przekroczyły poziom 9 tys. dol. za megawatogodzinę, co oznacza wzrost o 3466 proc. w porównaniu do cen z ubiegłego tygodnia. Sytuację pogarsza fakt, że Teksas ma niewielkie możliwości poboru mocy z innych stanów. Wysokie mrozy i śnieżyce zaatakowały także Oklahomę, Kansas i Kolorado.

Wcześniej podobny kryzys dotknął kilka państw w Europie. Wskutek mroźnej zimy do



W Teksasie oblodzone turbiny wiatrowe próbowano odmrażać za pomocą helikopterów | fot. Pixabay/d

niedoborów energii doszło we Francji i Hiszpanii. Szczególnie trudne chwile przeżywa obecnie Szwecja, a wszystko przez socjalistyczny rząd, który zredukował energię jądrową, przez wiele lat zapewniającą połowę energii elektrycznej w Szwecji, i postawił na rozbudowę OZE, głównie farm wiatrowych.

Na skutek dużych mrozów i bezwietrznej pogo-

dy w stan gotowości postawiono pozostającą dotychczas w rezerwie opalaną ropą elektrownię Karlshamn. Zdesperowany rząd na początku lutego zaapelował do Szwedów, żeby nie odkurzali mieszkań i nie parzyli rano kawy. – Rezygnacja z odkurzania nie uzdrowi szwedzkiego systemu elektroenergetycznego – tak zalecenia rządu skomentowała Ebba

Busch, liderka opozycyjnej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Politykę szwedzkiego rządu krytykuje nie tylko opozycja, lecz także przedstawiciele biznesu. – Taka strategia energetyczna to szaleństwo – stwierdził Eric Anderzon, prezes przemysłowej grupy Svenska Elnatsuppororet.

(Energetyka24.pl)

Obroty na polskiej giełdzie rosną najszybciej w Europie

INWESTYCJE \ Obrót akcjami na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w ub.r. był aż o 56,1 proc. większy niż rok wcześniej. To według danych Federacji Europejskich Giełd Papierów Wartościowych (FESE) największy procentowy wzrost obrotów akcjami w 2020 r. Na GPW w ubiegłym roku miał też miejsce drugi co do wielkości w Europie debiut – Allegro.eu.

FESE to międzynarodowe stowarzyszenie zrzeszające 36 giełd papierów wartościowych z 30 europejskich krajów. Właśnie opublikowało statystyki za 2020 r. w różnych kategoriach. W większości rankingów w czołówkach jest GPW. W zestawieniach federacji warszawski parkiet zajął drugie miejsce, jeśli chodzi o zmianę kapitalizacji krajowych spółek – w walucie lokalnej. Jak tłumaczy GPW, w dużej mierze było to zasługą historycznego debiutu Allegro – drugiego największego debiutu giełdowego w Europie. Polska giełda uplasowała się też na drugim miejscu, jeśli chodzi o obrotowość portfeli, i na trzecim miejscu w zestawieniu wartości ofert pierwotnych.

– Jesteśmy najszybciej rosnącą giełdą w Unii Europejskiej, jeśli chodzi o ob-

roty – powiedział prezes GPW Marek Dietl. Oceniał, że trudny 2020 r. okazał się dla warszawskiej giełdy niezwykle udany. – Wskoczyliśmy również na pudło pod względem wskaźnika obrotowości portfeli, jesteśmy drugą najbardziej płynną giełdą, zaraz za Deutsche Boerse. Z kolei trzecie miejsce zajęliśmy w zestawieniu giełd europejskich pod kątem wartości ofert pierwotnych w 2020 r. Wyprzedziły nas tylko giełdy Euronext i Nasdaq Nordics & Baltics – wskazał Dietl.

Według doradcy zarządu GPW Przemysław Gerschmanna polski parkiet przyciąga nie tylko inwestorów indywidualnych. – Zauważamy również wzrost zainteresowania GPW wśród mediów zagranicznych oraz zagranicznych funduszy inwestycyjnych i instytucji

– wskazał Gerschmann. – To budujące, ponieważ oznacza, że obraliśmy dobry kierunek, a praktyki, które czerpiemy z rynków bardziej rozwiniętych i dojrzałych, dobrze przyjmują się także na naszym rynku – dodał.

Niedawno Dietl stwierdził, że GPW jako jeden z 25 najbardziej rozwiniętych rynków na świecie powinna odgrywać główną rolę w promowaniu i wspieraniu rozwoju regionu. – Wysoka wycena, obecność zagranicznych funduszy technologicznych wśród inwestorów i utrzymująca się płynność w obrocie akcjami tylko potwierdzają, że GPW jest rynkiem rozwiniętym w pełnym tego słowa znaczeniu – podkreślił szef warszawskiego parkietu.

Paweł Woźniak
Albicla.com/PawelWozniak

Plan Morawieckiego zrealizowany w 67 proc.

ANALIZA \ 67 proc. flagowych projektów planu Morawieckiego zostało zrealizowanych – ocenia PIE Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego. – Powołano lub zreformowano instytucje, które wsparły gospodarkę w czasie pandemii – dodał.

Jak podkreślił szef PIE, obliczenia Rządowego Biura Monitorowania Projektów wskazują, że jesteśmy na etapie 67 proc. realizacji flagowych projektów planu Morawieckiego zapisanych w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR). – Zrealizowano 2/3 projektów, a została jeszcze dekada do 2030 r. – zauważył.

– Dzięki SOR zreformowano istotne instytucje, które w okresie pandemii i kryzysu gospodarczego zmniejszyły szok i skalę recesji – stwierdził Arak. Wymienił powołany za rządów PiS Polski Fundusz Rozwoju, zreformowany Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Polską Agencję Inwestycji i Handlu. – Dzięki temu udało się wprowadzić tarcze antykryzysowe warte 185 mld zł – dodał.

Dyrektor PIE, odnosząc się do głównych projektów zre-

alizowanych w ramach ogłoszonego pięć lat temu planu Morawieckiego, wskazał m.in. na stworzenie pracowniczych planów kapitałowych, Konstytucję Biznesu, niższą stawkę CIT dla małych i średnich firm, niższe stawki ZUS dla małych firm czy uszczelnianie systemu podatkowego.

Według Araka, najprawdopodobniej zostaną osiągnięte dwa ważne cele. Chodzi o PKB per capita w relacji do przeciętnej europejskiej na poziomie ok. 77 proc. oraz o znaczącą redukcję skali ubóstwa. – Udało się też zrealizować wskaźnik zatrudnienia na poziomie 73 proc., który jest celem na 2030 r. – dodał. Jednocześnie przyznał, że niektóre projekty nie okazały się sukcesami albo czekają na realizację.

(jak, PAP)



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
180 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ź N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		PLN	
kwota		W P	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ź N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		PLN	
kwota		W P	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.



GÓRNICTWO \ Jeśli w maju zabraknie na wypłaty, to ludzie się wkurzą i wyjdą na ulice

PGG wypłaciła premie, negocjacje trwają

Polska Grupa Górnicza 15 lutego br. przełała na konta pracowników czternastą pensję, co potwierdził rzecznik spółki Tomasz Głogowski. Mimo to związkowcy obawiają się o dalszy los spółki i apelują do rządu o przyspieszenie prac nad umową społeczną dla górnictwa, od której uzależnione jest wsparcie z PFR dla PGG.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak informuje PGG, czternastka została wypłacona w całości, choć zarząd spółki wcześniej proponował, aby rozłożyć ją na raty ze względu na trudną sytuację finansową spółki. – Czternastka wynosi mniej więcej tyle co miesięczna pensja – wyjaśnił rzecznik. Przelewy zostały już zlecone przez służby PGG i niektórzy pracownicy otrzymali pieniądze na swoje konta. Pozostali muszą się uzbroić w cierpliwość, gdyż wszystko zależy od procedury banków, w których mają swoje rachunki.

Od poniedziałku związkowcy ponownie negocjują w Katowicach z rządem umowę społeczną dla górnictwa

i znów chcą przyspieszenia prac nad tym dokumentem. Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności, ocenia, że to konieczne, bo dopiero rozpoczęcie prenotyfikacji umowy w Komisji Europejskiej umożliwi udzielenie przez Polski Fundusz Rozwoju pomocy będącej w dramatycznej sytuacji PGG.

Jak mówił Kolorz na antenie regionalnego Radia Piekary, największa górnicza spółka może nie zgromadzić wystarczających środków na wypłatę wynagrodzeń za kwiecień (do wypłaty 10 maja), co oznaczałoby protest załogi PGG. Zdaniem lidera śląsko-dąbrowskiej Solidarności umowa społeczna powinna być zawarta najdalej w marcu.

Rozmowy w Katowicach przebiegają spokojnie.



Dominik Kolorz, lider śląsko-dąbrowskiej Solidarności, ostrzega przed protestami załogi PGG | fot. PTWP/d

Pierwszymi tematami były osłony dla pracowników kopalń oraz czyste technologie węglowe. Niestety, zarówno przedstawiciele rządu, jak i strony społecznej zgodnie unikają określenia, ile jeszcze mogą potrwać negocjacje. Wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń wyraził nadzieję, że strony

będą mogły niebawem znaleźć taką formułę, która pozwoli wszystkim stronom podpisać społeczną umowę.

W mniej oficjalnych rozmowach związkowcy są jednak coraz bardziej poirytowani sytuacją. – Będzie zadyma, bo PGG może nie mieć pieniędzy na wynagrodzenia. Kwiecień to będzie ostatnia

wypłata. Jak ludzie 10 maja nie dostaną pieniędzy, to wtedy nie będą słuchać, tylko się po prostu wkurzą i wyjdą na ulice – powiedział Kolorz w Radiu Piekary. Podobnie uważa Bogusław Hutek, szef górniczej Solidarności, który od dawna ostrzega o rosnącym napięciu w PGG.

Dynamiczny rozwój Grupy V4

ANALIZA \ W latach 1991–2019 PKB Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Czechy, Węgry i Słowacja) wzrósł o 155 proc. Wartość eksportu towarów w tym okresie wzrosła ponad 19-krotnie, a inwestycje w środki trwałe rosły 3-krotnie szybciej niż w 15 ówczesnych państwach UE – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE).

Atrakcyjność inwestycyjna regionu pozwoliła na włączenie się gospodarek Grupy Wyszehradzkiej (V4) w globalne łańcuchy wartości – podkreślają autorzy raportu „Grupa Wyszehradzka – 30 lat transformacji, integracji i rozwoju”. Szczególnie silna stała się więź handlowa i gospodarcza z Niemcami – dziś wolumen eksportu i importu między V4 a Niemcami stanowi 1,5-krotność wymiany niemiecko-chińskiej. Sukcesem jest także niska, nawet w porównaniu z krajami zachodnimi UE, stopa bezrobocia. W 2019 r. wartość PKB (w cenach bieżących) krajów V4 wyniosła 996 mld euro, wzrastając o 155 proc. wobec 1991 r.

Na tle krajów regionu dynamiką wzrostu wyróżniała się Polska, której gospodarka urosła ponadtrzykrotnie. Wyraźnie zwiększyło się znacze-

nie państw V4 w gospodarce UE – z 4,6 proc. w 2004 r. do 6,2 proc. w 2019 r. Wśród kluczowych czynników wspierających proces konwergencji był popyt zagraniczny obejmujący przede wszystkim produkty wytwarzane w umiędzynarodowionych gałęziach przemysłu przetwórczego, głównie w branżach motoryzacyjnej i maszynowej.

Jak wynika z raportu PIE, jeszcze w 2000 r. wartość PKB per capita krajów Grupy Wyszehradzkiej mierzona parytetem siły nabywczej wynosiła 45 proc. średniego poziomu dla UE-15, ale już w 2019 r. wskaźnik wzrósł do 72 proc.

Ważnym elementem podnoszenia konkurencyjności gospodarek oraz poprawy jakości życia w krajach V4 były fundusze unijne. W latach 2004–2019 z budżetu UE, głównie w ramach wspólnej

polityki rolnej oraz polityki spójności, do krajów grupy trafiło niemal 328 mld euro. Najwięcej (55,2 proc.) uzyskała Polska.

– Do czynników wpływających na podniesienie pozycji gospodarczej V4 oprócz unijnych funduszy należy zaliczyć przede wszystkim wpływ ogromnych środków inwestycyjnych w postaci zagranicznego kapitału prywatnego. Skumulowana wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych zwiększyła się aż 118-krotnie, z 5 mld dol. w 1991 r. do 565 mld dol. w 2019 r. Grupa Wyszehradzka ma szansę na utrzymanie dotychczasowych trendów zmniejszania luki dochodowej. Wyzwaniem pozostaje niwelowanie różnic w zakresie innowacyjności – podkreśla Marek Wąsiński z PIE.

..... (ar)

Bogate media powinny być solidarne

REKLAMA \ Opłata od reklam nie obejmie mediów lokalnych. Dzięki niej większy wkład w życie społeczne będą mieli ci, którzy na reklamie zarabiają najwięcej – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Przypomniał, że połowa opłaty przeznaczona zostanie na walkę z COVID-19.

Szef rządu podkreślił, że projektowana opłata od reklam nie obejmie mediów lokalnych. – Tak jak w normalnym systemie podatkowym, znanym ludziom od setek lat, tak samo tutaj zamierzamy, żeby ten system był progresywny. To znaczy, żeby ci, którzy najwięcej zarabiają na reklamie, zapłacili więcej lub trochę więcej niż ci, którzy zarabiają mniej – wyjaśnił Morawiecki.

Dlatego – jak dodał premier – kształt tej opłaty musi być sprawiedliwy, a więc tak skonstruowany, żeby ci więksi i najwięksi mieli większy wkład w finansowanie społecznych wydatków. – Ktoś musi budować drogi, ktoś musi dbać o żłobki, o szpitale, o płace dla pielęgniarek czy dla nauczycieli. Środki na to nie biorą się znikąd – podkreślił szef rządu.

Morawiecki zaznaczył, że połowa projektowanej opłaty zostanie przeznaczona na walkę z COVID-19, a część dla artystów, na rozwój lokalnych mediów oraz dla dziennikarzy. – To właśnie regionalne media, lokalne portale i gazety, ale także prasa w ogóle są dzisiaj bardzo często przyćmione, zduszone poprzez ogromną siłę kapitałową zagranicznych koncernów – dodał premier.

Rządowe plany zaniepokoiły dużą część mediów, które tydzień temu protestowały we wspólnej akcji „Media bez wyboru”. Telewizje TVN24 i Polsat News zamiast programu nadawały specjalny komunikat. Na portalach, m.in. TVN24, Onet i Interia, czytelnicy nie przeczytali żadnego artykułu.

..... (jak, PAP)

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



KRYPTOWALUTY \ Cyfrowe waluty mogą stać się alternatywnymi środkami płatniczymi w dobie dążeń do eliminacji gotówki i zastępowania jej cyfrowymi rozliczeniami

Czy kryptowaluty zastąpią tradycyjny pieniądź?

W zeszłym tygodniu światowe rynki rozgrzała informacja, że założyciel koncernu Tesla Elon Musk, jeden z najbogatszych ludzi na świecie, ekscentryk i innowator, polecił firmie zakupić bitcoiny (BTC) za, bagatela, 1,5 mld dol. To nie wyglądało na okazję inwestycyjną. Bitcoin kosztuje obecnie ok. 48 tys. dol. – najdrożej w historii.



Tomasz Teluk

Okazało się, że w kryptowaluty inwestuje nie tylko Elon Musk. Bitcoiny skupują od dawna rekiny z Wall Street, tacy jak Ray Dalio z firmy Bridgewater i Mark Cuban. Dalio, do niedawna konserwatysta w tym względzie, określa obecnie kryptowaluty jako alternatywę wobec złota i rzeczywistą rewolucję w świecie finansów. Z kolei Cuban przyznał się, że zainwestował w bitcoina oraz inne cyfrowe waluty – ether/ethereum, litecoin, sushi oraz aave. Musk wcześniej sugerował, że może być także właścicielem dogecoina, jednostki, która ostatnio zyskała kilkunastokrotnie na wartości.

Bitcoin wraca na salony

Finansista David Rosenberg twierdzi, że obecnie inwestycje w kryptowaluty mogą przynieść znacznie wyższe stopy zwrotu niż tradycyjne kruszce. Tylko w 2020 r. bitcoin dał zarobić inwestorom 300 proc., a już w pierwszym miesiącu tego roku – kolejne 30 proc.

Ekonomiści upatrują w kryptowalutach zabezpieczenia przed ryzykiem politycznym i gospodarczym w dobie wielkiego resetu (teoria mówiąca o powstaniu popandemicznego nowego światowego porządku). Funkcjonowanie w środowisku zerowych stóp procentowych, rosnącej inflacji i wysokiej niepewności skłaniają inwestorów do szukania „bezpiecznych przystani” wykraczających poza tradycyjne rozwiązania. Niektóre prognozy dla bitcoina są szokujące. Raoul Pal, były menedżer funduszu Goldman Sachs, uważa, że cena BTC wzrośnie do 1 mln dol. w 2026 r. Wymienia kilka powodów. Przede wszystkim to ograniczona podaż, po drugie wzrost popularności kryptowaluty oraz pojawianie się coraz to nowych instrumentów



fol. Pixabay/d

finansowych powiązanych z BTC. Na kryptowalutach można zarobić. Gdy ktoś zakupił bitcoina w 2010 r., płacił za niego... 6 centów. Przy dzisiejszych cenach są to niebotyczne zyski.

Jednak aby kolejne prognozy stały się faktem, konieczna jest popularyzacja waluty, na co zwraca uwagę Sylwester Suszek z BitBay – polskiej giełdy kryptowalut. Tak się stanie, gdy konsumenci będą wykorzystywali cyfrowy pieniądź do płatności za produkty i usługi jako alternatywę dla tradycyjnego pieniądza. Już teraz kapitalizacja BTC przekroczyła 865 mld dol., przez co stał się 14. walutą świata. Jego wartość jest już większa niż krążących w obiegu złotych. Bitcoin przestał być postrzegany jako narzędzie ukrywania dochodów przez grupy przestępcze i terrorystów. W zeszłym roku na płacenie kryptowalutami zezwolił dostawca usług płatniczych PayPal, który obsługuje bitcoina, bitcoin cash, ethereum i litecoina. Plany wsparcia kryptowalut ogłosił także MasterCard. Umożliwi on obsługę alternatywnych płatności u ponad 30 mln sprzedawców. O otwieraniu rachunków kryptowalutowych poinformował ostatnio najstarszy bank w Stanach Zjednoczonych BNY Mellon (The Bank of New York Mellon Corporation). Prawdziwa rewolucja w świecie finansów stała się faktem.

Bitcoiny – czym to się je

Kryptowaluty to rozproszony system księgowy bazujący na kryptografii. Jednostki płatnicze tworzą się w ramach określonego algorytmu, z reguły w łańcuchach bloku tzw. blockchain. Posiadacz wirtualnej waluty ma określony klucz prywatny do portfela kryptowalutowego. Istotny w tym systemie jest fakt, że jest on rozproszony i niekopiowalny. Kryptowalutę można przechowywać w specjalnej aplikacji czy na rachunku przy giełdzie kryptowalut. Nie ma banku centralnego, który steruje wirtualnym pieniądzem, nikt nam ich nie zablokuje czy nie umniejszy ich wartości. Można powiedzieć, że kryptowaluty są swego rodzaju zakładem, czy alternatywne metody płatności zyskają podobną pozycję do tradycyjnych rynków finansowych trawionych przez regulacje, spekulacje oraz inflację, uderzającą po kieszeni inwestorów.

Do eksplozji popularności cyfrowych walut przyczyniło się kilka faktów. Przede wszystkim w latach 70. ubiegłego wieku załamał się system, w którym waluty miały pokrycie w złocie. Od tego czasu rząd jest w stanie zalewać rynek niewyobrażalną ilością gotówki, która osłabia jej wartość. Doskonale widać to na przykładzie ostatnich dwóch kryzysów. Krach na rynku kredytów hipotecznych

ze swoim apogeum w 2008 r. spowodował, że rządy ośmiu najbogatszych krajów świata rzuciły na pomoc bankom astronomiczną sumę 8 bln dol., ratując je przed upadkiem. Efektem ubocznym kryzysu była duża zwyczajka cen na rynku surowców i metali szlachetnych, która osiągnęła swój szczyt w 2010 r.

Obecnie mamy do czynienia z podobną sytuacją. W wyniku pojawienia się tzw. czarnego łabędzia, nieoczekiwanego zjawiska, jakim jest koronawirus, który doprowadził do destabilizacji globalnej gospodarki, odpowiednią rządów jest pompowanie pieniędzy w gospodarkę w zasadzie bez żadnych ograniczeń. Wydaje się, że banki centralne mogą dowolnie, bez żadnych konsekwencji dodrukowywać banknoty. Jeśli dodamy do tego zapowiedzi wielkiego resetu, bardzo poważnych ograniczeń wolności gospodarczej i osobistej, presję na delegalizację gotówki i coraz większą ingerencję biurokratów w życie gospodarcze, nietrudno dostrzec logikę w ucieczce w kryptowaluty. Można sobie wyobrazić, że rządy poddawane coraz większej presji fiskalnej będą ograniczały użycie gotówki, jak jest już np. we Włoszech, lub wypuszczają pieniądze bez pokrycia, dodatkowo sterując jego dystrybucją. Jak? Na przykład poprzez bon turystyczny, który

aktywuje się wyłącznie przy płatności w hotelach, czy e-talon żywnościowy do realizacji w sieci narodowych sklepów spożywczych.

Tych ograniczeń nie posiadają elektroniczne waluty. Są one bezpieczne dla wszystkich stron transakcji, bardzo szybkie transakcje przebiegają w czasie zbliżonym do rzeczywistego, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, są anonimowe i generują symboliczne koszty.

Pieniądź przyszłości?

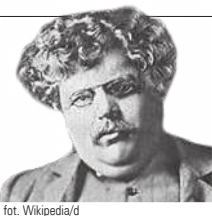
Większość e-walut ma charakter deflacyjny. To znaczy, że mają sztywno ograniczoną liczbę, która ulega stopniowemu zmniejszaniu. Muszą więc z założenia zyskiwać na wartości. Do kryptowalut deflacyjnych należy zarówno bitcoin, jak i inne altcoiny (waluty alternatywne): ethereum, litecoin oraz dash, czy ich forki (waluty powstałe w wyniku rozwidlenia kodów walut bazowych), takie jak ethereum classic czy bitcoin cash. Bardzo ciekawą walutą jest ripple (XRP), znacznie tańszy od pozostałych. Umożliwia on bowiem bardzo szybkie rozliczenia między instytucjami i jest akceptowany przez niektóre banki jako system błyskawicznych płatności.

Kryptowalutą deflacyjną nie jest natomiast reklamowany przez Elona Muska dogecoin. To raczej token – wirtualny żeton. Tutaj nie ma określonej stałej liczby e-monet, więc ich stałe przybywa. Mimo to kurs rośnie na podstawie różnorodnych akcji podejmowanych przez społeczność skupioną wokół dogecoina.

Było o zaletach, teraz o zagrożeniach. Oczywiście może się zdarzyć i tak, że zazdrośne o rynkowy sukces banki centralne mogą starać się deprecjonować kryptowalutę, a może nawet je delegalizować np. pod pretekstem wykorzystywania ich do prania brudnych pieniędzy czy finansowania działań wywrotowych. Byliśmy tego świadkami przy okazji ostatniej transakcji Tesli, gdy oskarżono ekologa Muska o hipokryzję, bo kryptowaluty, które produkuje się na wysokowydajnych komputerach, powodują... globalne ocieplenie.

Trzeba pamiętać też o krachach na tym rynku. Na przełomie lat 2017/2018 bitcoin stracił 66 proc. wartości. Dwucyfrowe wahania kursów nie są rzadkością nawet w ciągu dnia. Dlatego trzeba być bardzo ostrożnym, decydując się na tego typu inwestycje.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org).



Gilbert Keith Chesterton

(1874–1936) pisarz, rysownik, przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm

\\ Im więcej zastanawiałem się nad chrześcijaństwem, tym bardziej odkrywałem, że nie tylko ustanawia ono pewien ład, ale czyni to głównie po to, by móc wypuścić na wolność wszystko, co dobre. \\

PUBL...

15

BLISKI WSCHÓD \ Pielgrzymka Franciszka do Iraku

Jaki Irak odwiedzi papież

Stolica Apostolska ujawniła, że w dniach 5–8 marca papież Franciszek odbędzie pielgrzymkę do Iraku. Pierwotnie miała się ona odbyć w 2020 r., ale było to niemożliwe z powodu pandemii. A dziś świat już jest inny. Irak jest tą przestrzenią, gdzie może się zmaterializować reset pomiędzy Waszyngtonem a Teheranem. W Iraku rozpoczęły również swoją grę Turcja, Arabia Saudyjska i Izrael. To powoduje wiele napięć, a eksperci zastanawiają się, czy władze irackie będą w stanie zapewnić bezpieczeństwo papieżowi oraz jego świcie.



Paweł Rakowski

Program papieskiej pielgrzymki zaczyna się w irackiej stolicy w Bagdadzie 5 marca. Następnego dnia papież Franciszek uda się do świętego dla szytów miasta Nadżaf oraz do Ur chaldejskiego. 7 marca papież odwiedzi północ kraju i nawiedzi znajdujący się już w autonomicznym regionie kurdyjskim Irbil, a także odbudowujący się po okupacji i odbiciu z rąk ISIS Mosul oraz historyczne centrum irackich chrześcijan – miasto Karakosz.

Od Ur do Mosulu

Irak to w dużej mierze starożytna Mezopotamia, a więc kolebka cywilizacji i kultury Zachodu. To na południe od Bagdadu archeolodzy identyfikują Ur chaldejskie, z którego wedle Starego Testamentu ponad 4000 lat temu wywędrował do Ziemi Kaanan praojciec monoteizmu Abraham. Mezopotamia, a szczególnie jej północna część, na której znajdowała się budząca strach i grozę Asyria, to również miejsce powstawania pierwszych kościołów. Wedle tradycji św. Tomasz ewangelizował okolice Mosulu, Niniwy i Karakoszu, zanim wywędrował dalej do Indii. Kościół, który tam powstał, do dzisiaj posługuje się językiem syriackim, czyli aramejskim, i pomimo nastania islamu i upadku Persji w VII w. docierał ze swoją aktywnością ewangelizacyjną do Indii, Chin, a nawet Japonii.

Wiek XX i XXI to dla irackiej mozaiki religijnej czas zagłady. Do wczesnych lat 50. XX w. Irak opuścili Żydzi, którzy nad rzekami Babilonu żyli ponad 2500 lat. Oprócz dominujących w Iraku muzułmańskich szytów i sunnitów w starożytnej Mezopotamii mieszkają jeszcze tajemniczy jezycy, uważani przez muzułmanów za czcicieli diabła w związku z pomyłką lingwistyczną – czczony przez nich anioł



Planowana wizyta papieża w świętym dla szytów mieście Nadżaf i odwiedzenie grobu Alego oraz imama Husajna budzą kontrowersje i są odczytywane szczególnie w Zatoce Perskiej jako wsparcie Watykanu dla nowej polityki amerykańskiej
| fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

Melek Taus ma jedno z imion przypominające arabskie słowo „szaitan” oznaczające diabła – oraz mandejczy, czyli tzw. chrześcijanie św. Jana – ongiś zidentyfikowani jako zwolennicy Jana Chrzciciela i jego misji mesjańskiej stojącej w opozycji do chrześcijaństwa. Wedle szacunków do 2003 r., więc od amerykańskiej interwencji, w Iraku mieszkało ponad 1 mln chrześcijan skupionych w różnych historycznych Kościołach, które w różnych czasach historycznych albo się łączyły z Rzymem, albo się od niego oddzielały. Dziś można zakładać, że od 100 do 200 tys. chrześcijan pozostało na ziemi, do której ongiś zmierzał prorok Jonasz po swoich przygodach z wielorybem.

Chrześcijan w Mosulu już nie ma

Z perspektywy chrześcijan na Bliskim Wschodzie wszelkie spory elit kościelnych, schizmy, konflikty są nieistotne i wtórne wobec coraz częstszych czasów grozy. Od 2003 r., a więc od obalenia Saddama Husajna, doszło do radykalizacji konfliktu i bezpośredniej wojny pomiędzy muzułmańskimi sunnitami i szytami, przez co przemoc rozlała się i na irackich chrześcijan.

Istny armagedon dla irackich chrześcijan nastąpił w 2014 r., kiedy Państwo Islamskie zdobyło główne miasto północnego Iraku

Mosul, w którym była dzielnica chrześcijańska i liczne kościoły, oraz zdominowane przez chrześcijan miasto Karakosz. Chrześcijanie uciekli lub zostali zamordowani. Przejście na islam wśród chrześcijan bliskowschodnich jest i było całkowicie wykluczone i zupełnie niespotykane. W latach 2016–2017 Kurdowie wraz z armią iracką i szyickimi proirańskimi bojówkami wypchnęli ISIS, ale sytuacja wcale nie uległa poprawie. Chrześcijanie, jeśli wrócili do swoich domów, o ile te domy jeszcze stały i nie zostały zajęte przez sąsiadów, muszą zaczynać życie od nowa. I to nie tylko w aspekcie ekonomicznym. Czasy panowania ISIS dosyć mocno przypominają nasze doświadczenie okupacyjne z okresu II wojny światowej. Chrześcijanie spotkali się z różną postawą swoich muzułmańskich sąsiadów. I nawet po tych kilku latach względnej stabilności komentarze odnośnie do wizyty papieskiej idące z Mosulu są dość sceptyczne. „Chrześcijan już w Mosulu nie ma, więc nie ma powodu, aby tu przyjeżdżał” – krążą opinie powtarzane w mediach. Chociaż władze irackie deklarują, że chcą, aby chrześcijanie zaczęli wracać do Iraku. Powtarza to również Watykan i to jest jeden z głównych powodów papieskiej pielgrzymki.

Skutek amerykańsko-irańskiego resetu

Jednak to nie bolesna przeszłość i horror minionych lat są największym wyzwaniem, z jakim Irak oraz papież Franciszek w czasie swojej pielgrzymki będą musieli się zmierzyć. Reset polityczny Waszyngtonu i Teheranu musi rozegrać się na ziemi irackiej, a odwilż polityczna pomiędzy USA a Iranem wzbudza wielkie zaniepokojenie w Arabii Saudyjskiej oraz Izraelu. Oba te państwa po nastaniu administracji Joeego Bidena muszą funkcjonować w nowych realiach, w których to wzmożniony Iran powróci do regionalnej gry, a ta już się toczy w Iraku. Żeby odeprzeć i przeciąć irańskie szlaki komunikacyjne, łączące Iran ze stacjonującym w Libanie szyickim Hezbollahem, Izrael będzie musiał zintensyfikować swoje działania lotnicze w Syrii i w Iraku. O wiele gorszym skutkiem w globalnym i regionalnym aspekcie resetu z Teheranem będzie natomiast aktywizacja radykalizmu islamskiego.

Zresztą planowana wizyta papieża w świętym dla szytów mieście Nadżaf i odwiedzenie grobu Alego (czyli kuzyna, zięcia i zdanem szytów prawowitego następcy Mahometa) oraz imama Husajna (syna Alego i wnuka Mahometa zabitego w bitwie pod Karbalą w 680 r. przez Umajjadów, twórców

pierwszej dynastii kalifackiej, a więc sunnickiej) budzą kontrowersje i są odczytywane szczególnie w Zatoce Perskiej jako wsparcie Watykanu dla nowej polityki amerykańskiej. Tu eskalacja konfliktu wydaje się nieunikniona, albowiem sunnici wzmocnieni kapitałem z Zatoki Perskiej będą chcieli ograniczyć wpływy szytów wspieranych przez odblokowanych gospodarczo i politycznie ajatollahów z Iranu.

Hydra ISIS

Już widzimy, że Państwo Islamskie się odrodziło na pograniczu syryjsko-irackim oraz w północnym Iraku. A okoliczności jego reaktywacji bardzo obecnie sprzyjają. Zarówno Irak, jak i Syria są państwami upadłymi pod względem politycznym i finansowym. Co więcej, przedłużająca się pandemia i zastój gospodarczy, szczególnie w sektorze turystycznym, mogą zapewnić ISIS kolejne rzesze nowych rozgorączkanych życiem rekrutów. Dlatego też bezpieczeństwo papieża i jego świty jest najważniejszym priorytetem dla władz irackich, które chcą tym samym pokazać światu, że mimo kryzysu sytuacja ulega poprawie.

Niestety opinie ekspertów nie pozostawiają złudzeń. Irak prędzej czy później może stać się polem bitwy pomiędzy Iranem a ISIS, albowiem „zresetowany” politycznie i gospodarczo Iran będzie musiał zintensyfikować swoją obecność w Syrii (w której prezydent Baszszar al-Asad musi balansować między Teheranem a Moskwą) oraz w Libanie (w którym nastroje przeciwko szyickiemu Hezbollahowi jednoczą coraz więcej chrześcijan, sunnitów czy druzów). A ta obecność może dokonać się jedynie poprzez szlaki lądowe, które 4000 lat temu przemierzył Abraham z Ur do Hebronu. A od kilku miesięcy coraz częściej na tych samych trasach irańskie transporty ścierają się z pogrobowcami z Państwa Islamskiego. Tworzy to oczywiście mało optymistyczne perspektywy na przyszłość.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7

OBRONA NARODOWA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



MŁODA POLSKA \ To kierunek w literaturze, muzyce i sztukach pięknych, który w latach 1890–1918 opowiedział się przeciw artystycznym kanonom wieku XIX, znany jest w dziejach europejskiej kultury pod kilkoma nazwami. Mówiono więc o sztuce modernistycznej, secesyjnej czy na terenie naszego kraju o sztuce Młodej Polski. Jednym z jej przedstawicieli był Witold Wojtkiewicz (1879–1909).

MALARSTWO \ Wieloznaczne obrazy Witolda Wojtkiewicza

Pamiętaj człowiecze, że jesteś prochem

Artysta w swoim pesymistycznym rozumieniu widział w otaczającej go rzeczywistości, szczególnie w sferze społecznej, ciągle udawanie, ciągły teatr, który według niego winien pokutować za swój fałsz.

Jarosław Kossakowski

Namalowany temperą na płótnie w 1908 r. obraz Witolda Wojtkiewicza pt. „Popielec” („Medytacje”) powstał na kilka miesięcy przed przedwczesną śmiercią młodego artysty. Niejasna i skomplikowana symbolika dzieł Wojtkiewicza nigdy wyraźnie nie określała przesłania, które malarz chciał przekazać w swojej twórczości. Dostrzegamy to również i w kompozycji obrazu „Popielec”, który bez wątpienia tematem związany jest z wielkopostnym wydarzeniem pokutnego posypywania głowy popiołem. Centralnie usytuowaną postać kobiety kolorystycznie budują tylko dwie barwy: czerń i biel. Malując zarówno dekoracyjną suknię przedstawionej damy, jak i jej efektowny kapelusz z czarnym strusim piórem, Wojtkiewicz nie użył innych kolorów. W tej samej żałobnej kolorystyce utrzymana jest cała gama obrazu kompozycyjnie podzielonego na stronę prawą – strojną w mieniące się biele – i lewą czarną, pokutną. Zauważalny gest splecionych kobiecych dłoni to symbol zadumy związanej z pokutnym rozmyśleniem.

Nie wiemy, czy artyście malującemu „Popielec” przyświecały biblijne wersy: „Pamiętaj człowiecze, że jesteś prochem i w proch się obrócisz; czyń pokutę, abyś miał życie wieczne”, czy może przecucie zbliżającej się śmierci skłoniło go do religijnej refleksji. W każdym razie obraz Wojtkiewicza oprócz ironicznej refleksji nad próżnością doczesnego świata – przesadnie efektowne stroje przedstawionych postaci – wyraźnie przesycony jest klimatem zadumy i żalu za często marnotrawionym życiem.

Teatr smutku i goryczy

Ostatni malarski cykl Wojtkiewicza nazwany „Ceremonie” zamyka się właśnie płótnem „Popielec”. Widoczne w tle tego obrazu zarysy kościelnego ołtarza nie są próbą przedstawienia rzeczywistej sceny posypywania głów popiołem, jaka ma miejsce w świątyniach w Środę Popielcową. To typowo Wojtkiewiczowska metafora widzenia świata jako teatralnej dekoracji. Artysta bowiem



„Popielec” z cyklu „Ceremonie” to metafora widzenia świata jako teatralnej dekoracji | fot. arch./d



„Chrystus i dzieci” to jedyny obraz z cyklu „Ceremonie” namalowany farbami olejnymi | fot. arch./d

w swoim pesymistycznym rozumieniu w otaczającej go rzeczywistości, szczególnie w sferze społecznej, widział ciągle udawanie, ciągły teatr, który według niego winien pokutować za swój fałsz, co w symbolicznym przerysowaniu przedstawia obraz „Popielec”. Teatralność przedstawienia podkreślona jest ułudą migotliwych, genialnie rzuconych prostych barw, a cała kompozycja ogniskuje w sobie dekoracyjność secesji (Młoda Polska) i siłę wyrazu ekspresjonizmu. Wojtkiewicz malarzko nie opowiada się po żadnej z tych zauważalnych tendencji. Szuka własnej drogi, którą odnajduje w teatralnej grotesce, na płótnach łączącą malarskie wyrafinowanie

z przemyślaną dysharmonią, tworzącą urokliwą, ale przesyconą smutkiem całość.

Na cykl „Ceremonie” pokazany w 1908 r. w Krakowie na wystawie grupy „Zero” składało się siedem dzieł: „Śmierć dziewczyny”, „Asysta księżniczki”, „Wezwanie”, „Idylla”, „Zjawisko”, „Chrystus i dzieci” oraz „Popielec”. Cykl ten nie posiadał jakiegoś wspólnego tożsamościowego wątku, jednak klimat porażającego smutku malarsko przedstawiony z niezwykłą, wręcz perfekcyjną wytwornością stworzył dzieło koronujące twórczość zbyt młodo zmarłego Wojtkiewicza. W dość czytelny sposób do Boskiej, pozaziemskiej sprawiedliwości odwołują się dwie prace tego

cyklu: wspomniany „Popielec” i obraz pt. „Chrystus i dzieci”. Postacie widoczne na płótnie „Chrystus i dzieci” prezentują świat dziecięcych niepokojów, przecuć i przeżyć, świat szukający pocieszenia w objęciach Jezusa Chrystusa. Scena dzieje się niby w orientalnym rajskim ogrodzie, ale na twarzy Chrystusa oprócz opiekuńczej troski maluje się bezradny smutek, który dzielają zgromadzone wokół niego dzieci. Akcja toczy się w onirycznym uśpieniu, w pełnej skupienia ciszy, milczące dzieci o znudzonych twarzach przeżywają swój przyszły los i przeczuwają los miłosiernego Chrystusa. „Chrystus i dzieci” to jedyny obraz z cyklu „Ceremonie” namalowany farbami olejny-

mi, stąd jego wyróżniająca się mocniejsza kolorystyka. Malując kruche, delikatne postacie na pozostałych obrazach, Wojtkiewicz podzielał romantyczne postrzeganie dzieci jako istot niewinnych, czystych i bliższych naturze niż świat dorosłych. Widoczny na ich obliczach smutek i zmęczenie udawało się artyście wydobywać dzięki m.in. stosowaniu farb temperowych, zgaszonych, pełnych tonów matowych i tylko od czasu do czasu rozbłyskujących jaskrawszą barwą.

Wystawy i sukcesy

Urodzony w Warszawie Witold Wojtkiewicz od wczesnego dzieciństwa chorował na serce i pozostawał pod troskliwą opieką matki. Patriotyczna atmosfera w rodzinnym domu artysty łączyła się z bratem matki Wacławem Świącickim, więzionym za niepodległościową działalność przez carskie władze w X Pawilonie Cytadeli. Wojtkiewicz uczył się rysunku u Wojciecha Gersona, jednak wysłany później na artystyczne studia do Petersburga wytrzymał tam tylko osiem dni – obcość carskiej stolicy mocno go rozczarowała. W Warszawie zarobkowo ilustrował czasopisma i zamieszczał tam satyryczne rysunki. W 1904 r. Wojtkiewicz postanowił kontynuować artystyczne studia i zapisał się do pracowni Leona Wyczółkowskiego na ASP w Krakowie, gdzie po pewnym czasie odnalazł się wśród bywalców kawiarni Michalika i twórców kabaretu „Zielony Balonik”.

Manifestacje patriotyczne roku 1905 znalazły swoje odbicie w rysunkowym cyklu Wojtkiewicza pt. „Rok 1905” przynoszącym takie prace, jak „Zerwane kajdany” czy „Jutrzenka swobody”. Pochód szkolnych uczniów żądających nauki w języku polskim stał się, obok pisarstwa symbolisty Marcela Schwoba, inspiracją do namalowania jednego z najbardziej znanych jego obrazów „Krucjata dziecięca”. Europejskie uznanie malarstwa Wojtkiewicza przyniosły wystawy obrazów w Berlinie i Paryżu, które znalazły wsparcie pisarza André Gide’a. Nieznany, ale bez wątpienia bardzo interesujący dziennik artysty jego matka kazała włożyć do trumny i pochować wraz z synem.



SATELITY \ W poniedziałek Międzynarodowa Akademia Prasowa ogłosiła laureatów Satelitów. W kategoriach filmowych triumfował „Mank”, który zdobył w sumie trzy statuetki, a także „Nomadland”, który wygrał w kategoriach: najlepszy film, reżyseria i aktorka w dramacie.

TELEWIZJA \ Głośny serial, świetny wynik

Widzowie wybrali Osiecką

Serial „Osiecka” na antenie TVP1 oglądało średnio 2,5 mln widzów. Tym samym produkcja wywindowała antenę na pozycję lidera rynku w tak zwanej grupie ogólnej, a wpływy z reklam wyniosły 9,71 mln zł. Niewątpliwy sukces przykrył nieliczne i często zabawne głosy krytyków.

Sylwia Krasnodębska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Serial miał premierę dokładnie w święta Bożego Narodzenia. Pierwsze odcinki „Osieckiej” pokazane były 25, 26 i 27 grudnia 2020 r. oraz 1, 2, 3 i 6 stycznia 2021 r. o godz. 20.15, a kolejne w niedziele o tej samej porze. Średnia oglądalność wszystkich odcinków produkcji wyniosła 2,47 mln widzów. Największą popularnością cieszył się odcinek serii z 7 lutego, który przyciągnął przed telewizory aż 2,73 mln osób. TVP1 w czasie emisji nowego serialu była zdecydowanym liderem rynku telewizyjnego w grupie ogólnej. Drugie miejsce zajął Polsat, kolejne TVP2, a na czwartej pozycji był TVN.

Serial „Osiecka” liczył 13 odcinków. Produkcja przy-



Serial „Osiecka” jest dostępny na platformie Vod.tvp.pl | fot. mat. pras./d

bliżała biografię Agnieszki Osieckiej na tle realiów tamtych czasów. I wywołała poruszenie. Hanna Bakuła, która przyjaźniła się z Osiecką, krytykowała wybór Magdaleny Popławskiej, sugerując, że Popławska jest za mało atrakcyjna, a przecież mężczyźni tracili głowę dla Osieckiej. Maryla Rodowicz zwróciła uwagę, że w serialu jest za dużo alkoholu i tytułowa bohaterka za często

sięga po butelkę. Prawdą jest jednak, że Osiecka zmagająca się przecież z chorobą alkoholową. Maja Frykowska, wnuczka Wojciecha Frykowskiego, zwracała uwagę, że jej dziadek, będąc przez rok

.....
(mat. pras.)

mężem Osieckiej, nie mógł podrywać w tym czasie innych kobiet, jak było to pokazane w serialu. Ilona Łepkowska krytykowała m.in. moment zamiany aktorek grających Agnieszkę Osiecką.

W rolach głównych w produkcji występowali: Eliza Rycembel (młodsza Agnieszka Osiecka), Magdalena Popławska (starsza Agnieszka Osiecka), Piotr Żurawski (Daniel, mąż Agnieszki), Maria Pakulnis (Maria, matka Agnieszki), Jan Frycz (Wiktor, ojciec Agnieszki), Jędrzej Hycnar (Marek Hłasko), Mikołaj Roznerski (Wojciech Frykowski), Grzegorz Małecki (Jeremi Przybora), Mariusz Kiljan (Jerzy Wasowski), Aleksandra Pisula (Olga Lipińska), Aleksandra Konieczna (Hanna Bakuła), Karolina Piechota (Maryla Rodowicz), Barbara Garstka (Elżbieta Czyżewska), Paulina Walendziak (Krystyna Sienkiewicz) i Wiktoria Gorodeckaja (Józefina, kochanka ojca Agnieszki). Scenariusz serialu napisali Maciej Karpiński i Maciej Wojtyśko przy współpracy z Henryką Królikowską i reżyserem Robertem Glińskim.

.....
(mat. pras.)

Szalony weekend kina

PO LOCKDOWNIE \ Według serwisu Boxoffice w ostatni weekend do polskich kin poszło prawie 38 tys. widzów. – Frekwencja w zależności od filmu oscylowała w granicach 80–100 proc. w ramach dopuszczalnej frekwencji zgodnie z reżimem sanitarnym – mówi Marlena Gabryszewska, prezes Stowarzyszenia Kin Studyjnych, w rozmowie z portalem WirtualneMedia.pl

Największe sieci kinowe w Polsce – Helios, Cinema City i Multikino – zdecydowały się nie wznawiać działalności. Otwarcie obiektów na dwa tygodnie okazało się dla multipleksów w praktyce nieopłacalne. Dystrybutor Gutek Film poinformo-

wał, że frekwencyjnym sukcesem okazała się komedia „Palm Springs”. Zgromadziła ona w 163 kinach studyjnych ponad 27 tys. widzów. Kina, z którymi kontaktował się portal WirtualneMedia.pl, informowały, że po publikacji repertuaru już w ciągu

20 minut zaczęły pojawiać się pierwsze rezerwacje. W kinie Iluzjon w Warszawie frekwencja była 100-proc. Iwona Ciesielska, reprezentująca warszawskie Nove-Kino Wisła, podkreśliła, że widzowie cieszyli się z pokazów przedpremierowych filmów: „Palm Springs”, „Na rauszu”, „Zabij to i wyjedź z tego miasta”, „Jeszcze jest czas” czy „Sound of metal”. Portal podaje też, że wrocławskie Kino Nowe Horyzonty odwiedziło w ostatni weekend 5301 widzów. – To najlepszy wynik nie tylko w mieście, ale i w całej Polsce. Co więcej – choć do użytku dopuszczona jest tylko połowa miejsc w każdej sali, weekend 13–14 lutego jest także najlepszym weekendem pod względem frekwencji w historii Kina Nowe Horyzonty od 2 lat – przekazało portalowi wrocławskie kino.

.....
(sk)



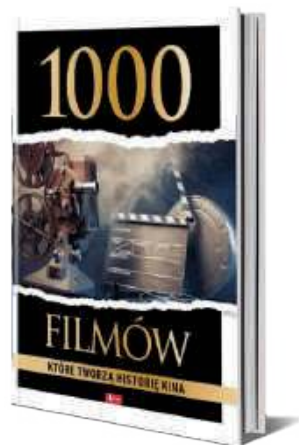
Multipleksom nie opłacało się otwierać na dwa tygodnie, skorzystały więc na tym kina studyjne | fot. Unsplash/d

Najważniejsze filmy świata

KSIAŻKA \ „1000 filmów, które tworzą historię kina” to album, który w lawinie kinowych premier porządkuje filmowy świat i odsiewa ziarna od plew. Pozycja obowiązkowa kinomana.

To propozycja dla tych, którzy „potrzebują stworzyć własny kanon arcydzieł. Główną ideą, jaka przyświecała nam w tworzeniu naszego dzieła, jest przede wszystkim zachęta do obejrzenia opisywanych w tym tomie dzieł” – pisze Piotr Kletowski, redaktor tomu. Są tu opisane: „Słodkie życie” Federico Felliniego, „Romeo i Julia” Franca Zeffirellego, „Nieustające wakacje” Jima Jarmuscha, „Cienka czerwona linia” Terrence’a Malicka czy „Joker” Todda Phillipsa.

Ale też nie brakuje polskich tytułów, takich jak „Europa Europa” Agnieszki Holland czy „Psy” Władysława Pasikowskiego. Niezwykle cenne są opisy filmów wraz z oceną warstwy scenariuszowej, wizualnej czy muzycznej. Jak podkreślają autorzy książki, „sztuka filmowa poprzez swoją niezwykłą umiejętność przenikania serc



i umysłów stała się przewodnikiem pozwalającym w równym stopniu zapomnieć o życiu, jak i przypomnieć o jego głębokim sensie, rozbłyskującym w świetle kinematograficznego projektora”. Oglądając jeden film dziennie, wskazanych tysiąc filmów obejrzymy w trzy lata. Czas start!

.....
Sylwia Krasnodębska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska



fot. Wikipedia/d

„KRZYŻU ŚWIĘTY, NADE WSZYSTKO!« HISTORIA KRZYŻA ŚW. JANA PAWŁA II” \ Dzie-
je krzyża, który św. Jan Paweł II trzymał w Wielki Piątek 25 marca 2005 r. Splata on historię
cierpienia papieża i Janiny Trafalskiej, od 26 lat poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Rodzinny ekspres 08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (49) - serial 09:35 Komisarz Alex (85) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (257) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:40 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (919) - serial 15:00 Wiadomości	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (52) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2387) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (52) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (230) - serial 15:10 Górcy ratownicy (6) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Więźni miłości (493) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (53) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2387) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2388) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:50 Na dobre i na złe (798) - serial 21:45 Urodzona gwiazda (11) - serial 22:45 Stulecie Winnych (7) - serial 23:40 Kino relaks: Miłość i inne używki - komedia romantyczna, USA 2010 01:40 Tylko jedno spojrzenie (5) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1210) - serial 12:50 Szpital (659) - serial 13:50 LAB (2) - serial 14:55 Szpital (660) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 LAB (3) - serial 18:00 Ukryta prawda (1211) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3173) - serial 20:55 Milionerzy - telet. 21:30 Tajemnica zawodowa (1) - serial 22:35 Hulk - dramat SF, USA 2003. Młody naukowiec, Bruce Banner przyjmuje bardzo wysoką dawkę promieniowania gamma, która powoduje, że pod wpływem stresu przemienia się w zionego olbrzyma Hulka. 01:20 Komórka - film sens., Niemcy/USA 2004. Porwanej przez tajemniczych sprawców Jessice Martin udaje się nawiązać połączenie telefoniczne z przypadkowym mężczyzną. Postanawia on pomóc kobiecie. 03:20 MasterChef - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (82) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (83) - serial 09:40 Sekrety rodziny (70) - serial 10:40 Dlaczego ja? (397) - serial 11:40 Gliniarze (391) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (949) - serial 14:40 Dlaczego ja? (955) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (417) - serial 17:00 Gliniarze (468) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3175) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Kogel-mogel - komedia obyczajowa, Polska 1988 22:20 Terminator: Ocalenie - thriller SF, Niemcy/USA/Włochy 2009. Rok 2018. Przyszły przywódca ruchu oporu John Connor walczy ze Skynetem. Nieoczekiwanie w jego życiu pojawia się tajemniczy Marcus Wright. 00:55 Grzanie ławy - komedia, USA 2006 02:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Dziennikarski poker 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** burza 10:40 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:45 Nie daj się epidemii 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy 13:33 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** burza 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** burza 00:25 W punkt	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Każdy maluch to potrafi 09:00 Kalejdoskop młodych 09:25 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Świat na wyciągnięcie ręki 11:15 Co by było gdyby zwierzęta mówiły? 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Koncert pasyjny: „Krzyżu święty nade wszystko” w wykonaniu Orkiestry Victoria 13:30 Msza święta 14:30 Jezus - od wieków upragniony 15:35 Jerash - starożytne miasto Jordanii 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Liturgia Środy Popielcowej z Watykanu 19:05 Poczet wielkich Polaków 19:15 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 „Krzyżu święty, nade wszystko!” Historia krzyża św. Jana Pawła II
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (353) - serial 17:00 Teleexpress 17:55 Klan (3754) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:25 Leśniczówka (339) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów 23:05 Lekkoatletyka: Halowy mityng Copernicus Cup - Toruń 2021 23:40 Tadeusz Różewicz: Twarze - film dok., Polska 2012 00:50 McMafia (6) - serial 01:55 Funny Games U.S. - thriller, Francja/Niemcy/Włochy/USA/Wielka Brytania/Austria 2007					
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

70 spotkań z lobbystami miliardera



W numerze 7/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Eurokomisarze na pasku Sorosa”. Co najmniej 70 spotkań odbył w latach 2014–2020 George Soros lub lobbysci jego fundacji Open Society z najwyższymi przedstawicielami Komisji Europejskiej. Żaden szef państwa czy rządu jakiegokolwiek kraju członkowskiego UE nie miał okazji do tak częstych spotkań z kierownictwem KE. Co więcej – jak sprawdziła „GP” – w tym samym czasie odbyło się ok. 80 spotkań dygnitarzy KE z lobbystami dwóch innych znanych organizacji, które dotowane są przez Sorosa.



LICZBA DNIA

10 000 000 \ Tyle dolarów przekaze jeden z najlepszych koszykarzy w historii Michael Jordan na otwarcie dwóch przychodni lekarskich dla nieubezpieczonych obywateli. Mają one powstać do 2022 r. w jego rodzinnym mieście Wilmington w stanie Karolina Północna.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 17 LUTEGO 2021

SPORT

19

LIGA MISTRZÓW \ Zamiast Lipska – Budapeszt, Bukareszt zamiast Madrytu, a w miejsce Mönchengladbach także Budapeszt

Covidowe roszady w kalendarzu

COVID-19 miesza w międzynarodowych rozgrywkach piłkarskich. Na razie w Lidze Mistrzów i Lidze Europy, ale już za miesiąc zagrożony będzie także kalendarz eliminacji mistrzostw świata w Katarze w 2022 r. Nie wiadomo, czy bez przeszkód odbędzie się mecz Anglia–Polska na Wembley 31 marca. Gdyby miał być rozegrany dziś, to musiałby się odbyć na neutralnym stadionie.

Artur Szczepaniak

Wielka Brytania, Hiszpania i Niemcy zamykają granice ze względu na pandemię COVID-19. Mecze przenoszone są do Rumunii, na Węgry. Chelsea Londyn i Atletico Madryt myślały nawet o grze w Polsce, ale pomysł upadł ze względu na pogodę.

W slalomie między restrykcjami

Władze krajów ze względu na koronawirusa utrudniają życie przybyszom z zagranicy, a piłkarskie kluby próbują omijać restrykcje związane z pandemią COVID-19 i rozgrywają mecze w państwach, gdzie obostrzenia pozwalają na przyjazd obu ekip. W Lidze Mistrzów i Europy, które w tym tygodniu wracają po zimowej przerwie, z tego względu pięć spotkań przeniesiono w inne miejsca.

Niemieckie kluby grają z angielskimi na Węgrzech, Arsenal Londyn i Benfica Lizbona przystępują do rywalizacji we Włoszech i Grecji, a Atletico Madryt z Chelsea Londyn zmierzają się w Rumunii. To – jak twierdzą eksperci i analitycy – nie koniec. Takich spotkań będzie znacznie więcej, bo kolejne kraje wprowadzają nowe restrykcje.

– Profesjonalna piłka nożna, ale i inne dyscypliny sportu wydają się żyć w innym wszechświecie – powiedziała Dagmar Freitag, przewodnicząca komisji sportowej niemieckiego parlamentu.

Największe emocje w Niemczech wzbudziło przełożenie meczu RB Lipsk z Liverpooliem w 1/8 finału Ligi Mistrzów. Drużyna Jurgena Kloppa nie dostała pozwolenia na przyjazd do Niemiec, więc spotkanie rozegrane zostanie w Budapeszcie. W następnym tygodniu ten sam stadion na Węgrzech wykorzysta Borussia Mönchengladbach, by zmierzyć się z Manchesterem City.

Na obcych boiskach

Rozegranie spotkań na neutralnym terenie jest dobrym rozwiązaniem dla klubów i UEFA. Krytyka pojawia się z kolei ze strony rzą-



Stadion Puskás Aréna w Budapeszcie będzie gościł piłkarzy niemieckich RB Lipsk i Borussia M. oraz angielskich Liverpoolu i Manchesteru City | fot. Wikipedia/d

dów. A ta w Niemczech stała się jeszcze głośniejsza po tym, jak Bayern Monachium polecił do Kataru na klubowe mistrzostwa świata i tam koronawirusem zaraził się Thomas Müller. Musiał wracać do kraju prywatnym samolotem, na lotnisku został przejęty przez służby medyczne i przechodzi teraz kwarantannę.

Nowa mutacja wirusa sprawiła, że mecz Chelsea Londyn z Atletico Madryt musi odbyć się na neutralnym terenie w Bukareszcie. Na razie nie wiadomo, co z meczami rewanżowymi. Może się okazać, że te też muszą zostać rozegrane na obcych boiskach, bo zarówno Niemcy, jak i Hiszpanie twierdzą, że po powrocie całe drużyny będą musiały udać się na kwarantannę.

Także spotkania Ligi Europy są przenoszone do innych miast. Arsenal Londyn zagra z Benficą w Rzymie, a rewanż odbędzie się w Pireusie. Real Sociedad zmierzy się z Manchesterem United we Włoszech w Turynie, Tottenham z austriackim Wolfsburgiem na Węgrzech, a norweskie Molde rywalizować będzie z Hoffenheimem na stadionie hiszpańskiego Villarrealu.

Obecnie z angielskich ekip tylko Leicester City zgodnie z planem ma 18 lutego zagrać w Pradze ze Slavią w 1/16 finału LE.

Poszukiwanie neutralnego gruntu

Wolfsberger przez całą swoją historię czekał na taki mecz jak ten w 1/16 finału piłkarskiej Ligi Europy z Tottenhamem Hotspur. Niestety rząd zablokował możliwość podróżowania do Austrii z Wielkiej Brytanii.

Rewanżowy mecz 1/16 finału piłkarskiej Ligi Europy Arsenal–Benfica Lizbona został przeniesiony z Londynu do Aten, ponieważ Portugalia znajduje się na czerwonej liście Wielkiej Brytanii. To oznacza, że osoby przybywające z tego kraju muszą izolować się przez 10 dni, bez wyjątków dla profesjonalnych sportowców. Na tej liście znajdują się 33 kraje.

Z powodu sytuacji epidemiologicznej niemiecka policja odrzuciła pismo władz klubu RB Lipsk z prośbą o umożliwienie przyjazdu drużyny z Liverpoolu. Klub musiał znaleźć alternatywne rozwiązanie. Ostatecznie mecz rozegrano wczoraj w Budapeszcie.

– Obowiązujące od piątku restrykcje związane z ochro-

ną przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa nie przewidują wpuszczenia do kraju drużyn sportowych. Policja poinformowała RB Lipsk, że opisana sytuacja nie może zostać potraktowana w inny sposób – powiedziała rzeczniczka prasowa odpowiedzialnego ministerstwa.

Na teren Niemiec nie mogą wjeżdżać osoby z krajów, gdzie mutacja koronawirusa silnie się rozprzestrzeniła. Do tych państw należy też Wielka Brytania. Zakaz obo-

wiązuje na razie do 17 lutego, a mecz zaplanowany był na 16. Rewanż w Anglii ma się odbyć 10 marca. Nie wiadomo jednak, czy nie zostanie przeniesiony. Podobnie jak nie wiadomo, co stanie się z meczem Anglia–Polska w eliminacjach mundialu 2022 na Wembley w Londynie 31 marca. PZPN już rozpoczął rozmowy z Anglikami na ten temat. Analizowane są różne opcje – specjalny korytarz sanitarny dla naszej ekipy lub przeniesienie meczu na neutralny obiekt.

OGŁOSZENIE PŁATNE

PLATINET Spółka akcyjna z siedzibą w Krakowie informuje, że wprowadzona do obrotu maska JY-5232A (wg opakowania Omega Anty-Wirus/Smog/Bacteria Mask FFP2) kod EAN 5907595455022 nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/425 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie środków ochrony indywidualnej oraz uchylecia dyrektywy Rady 89/686/EWG, ze względu na niedołączenie do wyrobu następujących instrukcji oraz informacji - nazwy i adresu producenta, instrukcji przechowywania, użytkowania i obsługi, klasy ochrony dostosowanej do poziomu zagrożeń i związanych z tym ograniczeń, miesiąca oraz roku ważności lub okresu przydatności, znaczenia oznakowania, wskazania zagrożeń przed którymi wyrób ma chronić, odniesienia do rozporządzenia 2016/425, nazwy, adresu i numeru jednostki notyfikowanej, odniesienia do normy EN 149:2001+A1:2009, adresu strony internetowej, na której można uzyskać dostęp do deklaracji zgodności UE. Ponadto stwierdzono brak deklaracji zgodności. Powyższe ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7 OBRONA NARODOWA

8-9 ŚWIAT

10-12 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



DAVID ALABA ODCHODZI Z BAYERNU

TRANSFERY \ Obrońca Bayernu Monachium David Alaba pozostanie piłkarzem Bawarczyków tylko do końca trwającego sezonu. 28-letni Austriak przeniesie się latem do Realu Madryt. O zamiarze odejścia z Bayernu po 13 latach Alaba poinformował na konferencji prasowej.

20

ŚRODA 17 LUTEGO 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

AUSTRALIAN OPEN \ Mikst Iga Świątek i Łukasz Kubot odpadł z turnieju jako ostatni przedstawiciele Polski

40. półfinał 39-letniej Sereny

Amerykanka Serena Williams pokonała pogromczynię Igi Świątek – Rumunkę Simonę Halep 6:3, 6:3 w hitowym ćwierćfinale turnieju Australian Open. Walcząca o 24. tytuł wielkoszlemowy w singlu i wyrównanie rekordu wszech czasów tenisistka po raz 40. dotarła do czołowej „czwórki” w zawodach tej rangi. Z zawodami pożegnali się już wszyscy Polacy. Jako ostatni – mikst Świątek i Łukasz Kubot.

Artur Szczepanik

39-letnia Amerykanka w Melbourne została rozstawiona z numerem 10 i rzadko wymieniana była w gronie faworytek. W przeciwieństwie do „dwójki” Halep. Williams udowodniła jednak, że nie ma jeszcze ochoty przechodzić na emeryturę.

Amerykanka szybko wyszła na prowadzenie 2:0. Młodsza o 10 lat rywalka doprowadziła do remisu, ale w szóstym gemie raz jeszcze straciła podanie, co okazało się kluczowe dla losów pierwszej partii. Na początku kolejnej części zaczęła się mylić tenisistka z USA, w efekcie czego tym razem to Rumunka wypracowała przewagę 2:0. Williams wyrównała przy stanie 3:3, a bardzo duże znaczenie miał kolejny gem, w którym wykorzystała szóstą okazję na przełamanie. Na koniec tego seta popisała się jeszcze jednym „breakiem”.

Zwycięzczyni posłała 24 uderzenia wygrywające i zanotowała 33 niewymuszone błędy. Halep miała ich – odpowiednio – dziewięć i 19.



Serena Williams odprawiła wczoraj do domu pogromczynię Igi Świątek, Simonę Halep | fot. Bai Xuefei/Imago sport/Forum

Była to 12. konfrontacja byłych liderów światowej listy, a po raz 10. górą była Amerykanka. Zrewanżowała się przeciwniczce za porażkę w ich poprzednim meczu, którym był finał Wimbledonu z 2019 r.

– To był mój najlepszy mecz w tym turnieju, bez wątplenia – przyznała Serena Williams. – Grałam przeciwko drugiej rakiecie świata, więc wiedziałam, że muszę być lepsza niż do-

tychczas. Tak też zrobiłam i jestem bardzo szczęśliwa. Na początku drugiego seta popełniłam wiele niewymuszonych błędów. Wiedziałam, że mogę grać lepiej, więc czekałam. W ubiegłym roku mój trener Patrick Mouratoglou powiedział mi, że muszę się poprawić w obronie. Mielśmy wiele czasu, by nad tym popracować. Ale nie tutaj, w Australii, gdzie głównie starałam się uporać z bólem ramienia

– zaznaczyła utytułowana tenisistka z USA.

Jej tenisowe osiągnięcia są imponujące. Po raz 77. startuje w imprezie wielkoszlemowej, a po raz 20. w Australian Open. W ćwierćfinale zawodów tej rangi wystąpiła po raz 54., w tym 13. na antypodach. Do kolejnego etapu awansowała zaś po raz 40. w Wielkim Szlemie i 9. w Melbourne.

Australian Open wygrywała siedem razy (2003, 2005,

2007, 2009–2010, 2015, 2017) i już tylko dwa mecze dzieli ją od ósmego triumfu. Oznaczałoby to też wyrównanie rekordu wszech czasów w liczbie zdobytych tytułów wielkoszlemowych w singlu, który należy do Australijki Margaret Cours.

Kolejną rywalką Williams będzie rozstawiona z „trójką” Naomi Osaka. Z młodszą o 16 lat Japonką o stawkę rywalizowała dotychczas trzykrotnie i dwa razy musiała uznać jej wyższość. Jednym z tych pojedynków był finał wielkoszlemowego US Open 2018. Pod koniec stycznia zaś pokonała Azjatkę, która ma w dorobku trzy tytuły tej rangi, w meczu pokazowym w Adelajdzie.

– Naomi jest bardzo mocna na korcie i stanowi wspaniałą inspirację poza nim. Oglądałam jej mecze i jestem pewna, że ona śledziła moje – zaznaczyła doświadczona Amerykanka.

W turnieju nie ma już Polaków. Iga Świątek i Łukasz Kubot na 1/8 finału zakończyli udział w rywalizacji mikstów w wielkoszlemowym Australian Open. Polscy tenisiści w drugiej rundzie przegrali w Melbourne z Amerykanką Hayley Carter i Belgiem Sanderem Gille’em 4:6, 1:6. Carter i Gille w obsadzie znaleźli się dzięki przyznanej przez organizatorów tzw. dzikiej karcie. Swoją szansę wykorzystali – na otwarcie wyeliminowali broniących tytułu i najwyżej rozstawionych Czeszkę Barborę Krejčíkovą i Chorwatą Nikolę Pietrangeli.

KRZYŻÓWKA

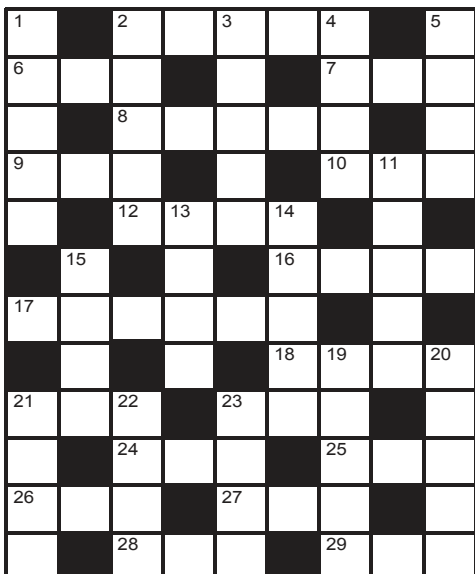
POZIOMO

- żydowski zły duch
- gotowany na sypko
- kolorowa papuga
- żar, gorąc
- niemy aktor
- miara gruntu
- pozdrowienie marynarzy
- syn Nyks i Ereba
- ze stolicą w Brukseli
- amerykańska agencja kosmiczna
- okrągła liczba
- Os dla chemika
- sagan, baniak
- freudowska jaźń
- mała Aleksandra
- król drzew
- ból w kulszy
- urzędowy dokument

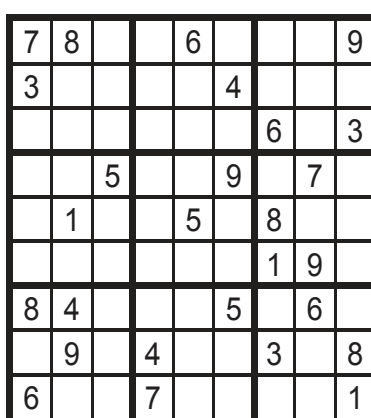
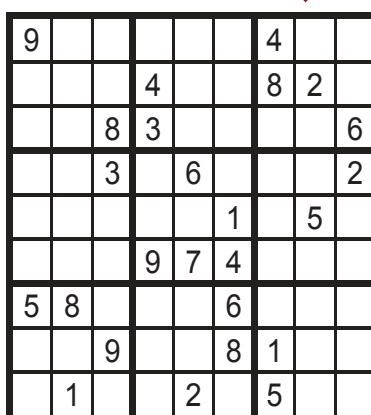
PIONOWO

- Floriańska w Krakowie
- czarna śmierć
- głęboka czerwień
- narzuta na tapczan
- dawniej Kongo
- plama z atramentu

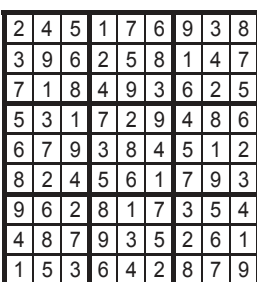
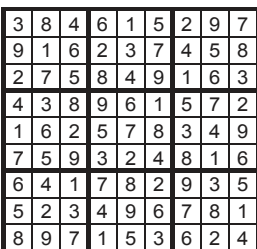
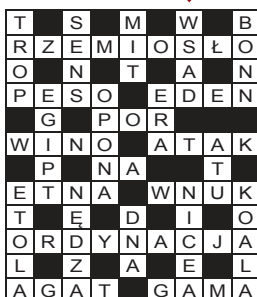
- Victor, autor „Nędzników”
- plótno na levisy
- grosz z USA
- wywołuje czerwone
- wkład współnika
- sterta drewna
- pies na polowaniu
- kwatery chana



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na
ich emisję w internecie.

Środa
17/02/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WIELKI POST POPIELEC

Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz

Posypanie głów popiołem to jeden z wymowniejszych gestów w Kościele | fot. TM/Gazeta Polska

Środa Popielcowa rozpoczyna w życiu katolików Wielki Post – czas pokuty, postu i nawracania się. Duszpasterze z Dolnego Śląska zachęcają, by podejść do najbliższych 40 dni tak, by realnie zmieniły nasze życie.

Nikodem Prokocimski

Liturgia Środy Popielcowej z posypaniem głów popiołem i popularnymi zdaniem z Pisma Świętego: „Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” oraz „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” inauguruje Wielki Post i przypomina katolikom o nawróceniu. Wierni będą uczestniczyć w nabożeństwach drogi krzyżowej i gorzkich żalów. To czas wzmożonej modlitwy i rozmyślań o wierze.

– Przed nami czas przemiany tego, co w nas słabe, grzeszne i niedojrzałe. Usłyszymy w Środę Popielcową prawdę, która dotyczy każdego czło-

wieka: i biednego, i bogatego, i skromnego, i pyszałka, i świętego, i grzesznego: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz. Wielki Post poprzez rekolekcje i wielkopostną spowiedź pozwala odkryć w sobie obszary życia duchowego, które wymagają nowego zagospodarowania. Przez te 40 dni zagłębimy w głąb siebie i patrzymy, ile w nas jest dobra, a ile jest tych obszarów, które trzeba zmienić i na nowo obsiać dobrem, by w nas owocowało. Warto zatrzymać się zastanowić nad sobą. Odpowiedzieć sobie na pytania: kim jestem, na czym buduję, do czego zmierzam? – mówi bp Marek Mendyk, biskup świdnicki.

Ciekawą propozycję dla mężczyzn przygotował ks. Jerzy Morański z Bagna koło Wołowa. Salwatorianin zachęca wszystkich panów do podjęcia konkretnej pokuty na miarę XXI w. Od 17 lutego do 3 kwietnia. – Powinniśmy jako mężczyźni wziąć odpowiedzialność za ten świat. Aby został przywrócony ład i porządek, potrzeba głębokiego nawrócenia. Odmawiać przez 40 dni Różaniec – to jest potrzebne, ale niewystarczające. Musimy wziąć sobie do serca fundamentalne wezwanie Jezusa: „Nawracajcie się” – stwierdza ceniony rekolekcjonista.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

Wielki Post poprzez rekolekcje i wielkopostną spowiedź pozwala odkryć w sobie obszary życia duchowego, które wymagają nowego zagospodarowania. Przez te 40 dni zagłębimy w głąb siebie i patrzymy, ile w nas jest dobra, a ile jest tych obszarów, które trzeba zmienić i na nowo obsiać dobrem



ZUS

Wyrównanie dla emerytów

Prawie 14 tys. dolnośląskich seniorów z rocznika 1953 ZUS przeliczył emerytury, ponad połowa z nich dostała wyrównanie. Tym osobom, którym po przeliczeniu wyszła niższa kwota, zakład będzie nadal wypłacał dotychczasową, wyższą emeryturę. – Nie wszystkim po przeliczeniu emerytura wyszła wyższa i nie wszyscy dostaną wyrównanie – przestrzega Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – U niektórych seniorów wyrównanie jest wysokie, ale u wielu sięga dosłownie kilku złotych, a u prawie połowy nowo

przeliczona emerytura wyszła niższa niż ta otrzymywana do tej pory – mówi Kowalska-Matis. Rzecznik zapewnia, że zakład nie obniża wypłat, w takich sytuacjach, gdy po przeliczeniu kwota jest niższa, ZUS zawsze wypłaca korzystniejszą dla seniora, czyli wyższą kwotę emerytury. W lipcu 2020 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dotyczy ona ustalania wysokości emerytury powszechnej dla osób, które urodziły się w 1953 r. Wprowadza ona możliwość korzystnego obliczenia emerytury powszechnej bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o sumę kwot pobranych wcześniej emerytur.

(jw/ZUS)



ŚWIEBODZICE I WAŁBRZYCH SĄ EKO

REGION \ Świebodzićkie władze odwiedził Paweł Siodłak ze stowarzyszenia Czysty Wałbrzych. W spotkaniu uczestniczyli też pracownicy urzędu miejskiego z wydziałów: gospodarki nieruchomości, ochrony środowiska i zagospodarowania przestrzennego oraz promocji i komunikacji społecznej. Burmistrz podziękował Siodłakowi za współpracę z gminą Świebodzice, czego efektem są akcje ekologiczne.

fol. mat. pras./d

WIELKI POST

Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz

Zdaniem salwatorianina ks. Jerzego Morańskiego świat zapomina o pokucie. Na szczęście ks. Jerzy spotkał grono mężczyzn z różnych miejscowości Dolnego Śląska (m.in. Obornik Śląskich), którzy myślą podobnie jak on i podzielają jego przekonanie o potrzebie męskiego nawrócenia.

Nikodem Prokociński

Nie chcemy mówić, że rozpoczynamy jakąś akcję, bo to za mało. Chodzi nam o coś trwalszego niż nagły 40-dniowy zryw. Wielki Post

ma być tylko wstępem do zmiany całego życia – dodaje ks. Morański. Jakże są warunki tej pokuty? Trwanie w stanie łaski uświęcającej, a w przypadku jej utraty – jak najszybsza spowiedź. Poszerzona codzienna modlitwa. Przyjęcie bez bun-

tu, gniewu, odwetu i przede wszystkim bez narzekania jakiegokolwiek cierpienia, trudności i przykrości, które nas na co dzień spotykają. Całkowite odstawienie alkoholu. Rezygnacja z jednej zasłużonej przyjemności w ciągu dnia, a uzyskany w ten sposób czas ofiarowany rodzinie. Podjęcie dodatkowe-

go wyrzeczenia oraz wsparcie materialne potrzebujących z naszego otoczenia, np. bliskich, sąsiadów. Każdy chętny może (ale nie musi) zapisać się na stronie internetowej www.pokuta.live.

W ramach Wielkiego Postu po raz piąty rusza we Wrocławiu Adoracyjna Miejska Droga

Krzyżowa. To doskonały pomysł pogłębiania wiary w dobie pandemii, na który wpadł ks. Aleksander Radecki. Znany wrocławski kapłan stworzył projekt, który zakłada nawiedzenie 14 kościołów we Wrocławiu. Każda świątynia jest miejscem rozważania jednej stacji drogi krzyżowej. Czas

SZCZEPIENIA NAUCZYCIELI

We wszystkich szpitalach trwa akcja

W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej odbyła się konferencja prasowa na temat szczepień nauczycieli przeciwko COVID-19. Uczestniczyli w niej wiceminister edukacji i nauki Marzena Machałek oraz wicemarszałek województwa dolnośląskiego Marcin Krzyżanowski.

12 lutego br. w wybranych szpitalach węzłowych w całym kraju rozpoczęły się szczepienia pierwszej grupy nauczycieli uczących stacjonarnie w klasach I–III szkół podstawowych oraz instruktorów praktycznej nauki zawodu. Liczba zarejestrowanych na szczepienie pedagogów w skali kraju wyniosła 268 tys. Teraz rozpoczęła się druga tura rejestracji do szczepień, przeznaczona dla wszystkich nauczycieli do 65. roku życia.

– Mamy kolejne 64 tys. osób zgłoszonych do szczepień. Spodziewamy się, że będzie duże zainteresowanie szczepieniami, z czego się bardzo cieszymy. Do czwartku jest możliwość zarejestrowania się na szczepie-

nie przeciw COVID-19 w ramach drugiej tury. Wszystkich tych, którzy do tej pory tego nie zrobili, zachęcam do rejestracji i szczepienia. Dzieje się to poprzez dyrektora szkoły. Przygotowaliśmy specjalny system, dzięki któremu informacje od dyrektorów szkół trafiają do oddziału NFZ. Następnie bardzo ważny będzie drugi etap – proces szczepień. I tutaj niezwykle ważne jest, w jaki sposób szpitale komunikują się z dyrektorami szkół. Dobra współpraca na pewno przyczynia się do sprawnie przebiegającego procesu szczepień i za to bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym – mówi Marzena Machałek.

Również w województwie dolnośląskim trwa akcja szczepień.

W naszym regionie liczba zgłoszonych do szczepień przeciwko COVID-19 nauczycieli wynosi 18 431, w tym 3101 to tzw. pomoc nauczyciela.

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej przyjęło listę 530 nauczycieli do zaszczepienia. W ubiegłą niedzielę zaszczepionych zostało 86 osób. Na 2 maja br. planowane jest zakończenie szczepień nauczycieli (drugą dawkę nauczyciele otrzymają po upływie 10 tygodni od przyjęcia pierwszej).

– Wojewódzkie Centrum Kotliny Jeleniogórskiej jest gotowe do przeprowadzenia szczepień nauczycieli. Wszystkich chętnych gorąco zapraszam. Dokładamy wszelkich starań, by ten proces przebiegał szyb-

UNIwersytecki SZPITAL KLINICZNY



Będą przeszczepiać serca

Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu jest szóstą placówką medyczną w Polsce, która będzie przeszczepiać serca. Pozytywną decyzję w tej sprawie wydało właśnie Ministerstwo Zdrowia. W USK na pilny przeszczep czeka dwóch pacjentów – podano w komunikacie.

Jak napisano, starania o dołączenie do grona placówek, które mogą przeszczepiać serca, rozpoczęły się dwa lata temu, gdy w USK we Wrocławiu powstało Centrum Chorób Serca. Na jego czele stanął kardiolog prof. Piotr Ponikowski.

– Uzyskanie zgody ministra zdrowia na przeprowadzanie transplantacji serca, a co za tym idzie, realiza-

cję programu mechanicznego wspomaganie krążenia, jest długotrwałym procesem, ale udało nam się udowodnić, że jesteśmy wystarczająco dobrym i gotowym na to przedsięwzięcie ośrodkiem. Zgoda, którą otrzymaliśmy, to dla nas przełom i ogromne wyzwanie – powiedział cytowany w komunikacie prof. Ponikowski.

– Na terenie Dolnego Śląska będzie to pierwszy przeszczep serca. Przeprowadzi go bardzo doświadczony zespół. Dla mnie to nie pierwszy, ale 301. taki zabieg – mówi dr Roman Przybylski, kardiochirurg z USK.

.....
(jw/PAP)



UDERZENIE W PRZESTĘPCZOŚĆ NARKOTYKOWĄ

WROCŁAW \ Dzielnicy z Olbina znaleźli w jednym z mieszkań ponad 500 porcji amfetaminy i 5 tys. tabletek odurzających i anabolicznych. Jeden z mężczyzn okazał się osobą poszukiwaną. W lokalu stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej.

fot. Policja/d



PILNUJĄ PORZĄDKU NA STOKACH

GÓRY \ Policjanci z powiatów kłodzkiego i jeleniogórskiego rozpoczęli służbę na terenach narciarskich. Funkcjonariusze pilnują porządku na stokach narciarskich i w ich pobliżu, reagują na niebezpieczne i niezgodne z prawem zachowania.

fot. Policja/d



\\ Po raz piąty rusza we Wrocławiu Adoracyjna Miejska Droga Krzyżowa. To doskonały pomysł pogłębiania wiary w dobie pandemii, na który wpadł ks. Aleksander Radeccki. Znany wrocławski kapłan stworzył projekt, który zakłada nawiedzenie 14 kościołów we Wrocławiu. Każda świątynia jest miejscem rozważania jednej stacji drogi krzyżowej \\

Od posypania głów popiołem rozpoczyna się w Środę Popielcową Wielki Post | fot. TM/Gazeta Polska

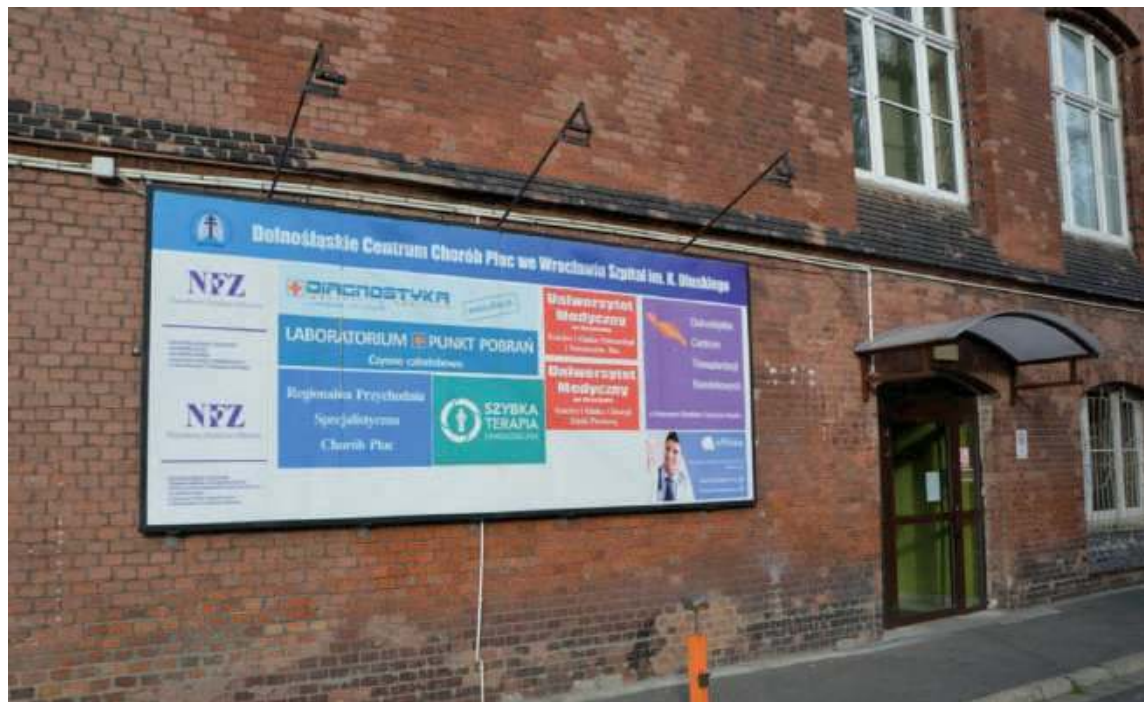
modlitwy jest nieograniczony. Pierwsza stacja to katedra wrocławska.

Przez pięć lat nabożeństwo objęło 64 kościoły i dwie ka-

plice. – Z założenia AMDK ma formę indywidualną lub przeznaczoną dla niewielkich grup, co sprawdza się w pandemicznej rzeczywistości. Pielgrzymi mogą się modlić w konkretnych kościołach w wybranych przez siebie dniach Wielkiego Postu. Liczba odwiedzanych w danym

dniu kościołów i rozważanych stacji drogi krzyżowej zależy wyłącznie od możliwości czasowych i fizycznych każdego uczestnika – tłumaczy ks. Radeccki. Specjalny przewodnik po 14 stacjach Adoracyjnej Miejskiej Drogi Krzyżowej w wersji papierowej oraz pamiętkowy znaczek można nabyć w zakrystii katedry.

19 lutego w pierwszy piątek Wielkiego Postu Kościół przeżywa Dzień Modlitwy i Pokuty za grzech wykorzystania seksualnego małoletnich. Tę duszpasterską inicjatywę polscy biskupi i wierni podejmują w odpowiedzi na apel papieża Franciszka, który w „Liście do Ludu Bożego” wezwał nas, byśmy solidarnie wzięli na siebie odpowiedzialność za ból naszych braci i siostr zranionych na ciele i duszy. Tego dnia w katedrze legnickiej pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbędzie się droga krzyżowa pod przewodnictwem ks. Piotra Kota, delegata biskupa legnickiego ds. ochrony dzieci i młodzieży (godz. 11.30) oraz Eucharystia w intencji pokrzywdzonych pod przewodnictwem ks. prałata Roberta Kristmana, wikariusza generalnego (godz. 12).



Szczepienia odbywają się też w Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ko i sprawnie. Do tej chwili zgłoszonych do szczepień mamy 530 nauczycieli plus 100 z drugiego etapu – mówi Nikołaj Lambrinow, dyrektor Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. – Podmioty marszałkowskie są bardzo zaangażowane w proces szczepień nauczycieli. Spośród 38 szpitali węzłowych w regionie Dolnego Śląska, które szczepią nauczycieli, osiem

to szpitale marszałkowskie. Są to na przykład: Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej, specjalistyczne szpitale w Legnicy i Wałbrzychu, Dolnośląski Szpital im. T. Marciniaka, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny na Koszarowej we Wrocławiu czy Szpital im. A. Falkiewicza we Wrocławiu. Oprócz szpitali węzłowych w naszym województwie funkcjonują dodatkowe punkty

szczepień nauczycieli. I tu również podmioty samorządu województwa angażują się w działania. Ogółem do zaszczepienia na marszałkowskich jednostkach do tej pory zgłosiło się 4185 nauczycieli, czyli ok. 22 proc. wszystkich zgłoszonych pedagogów na Dolnym Śląsku – komentuje wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

..... (jw/DUW)

O TYM I OWYM

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA

Świdnicki Bieg bez Oponki



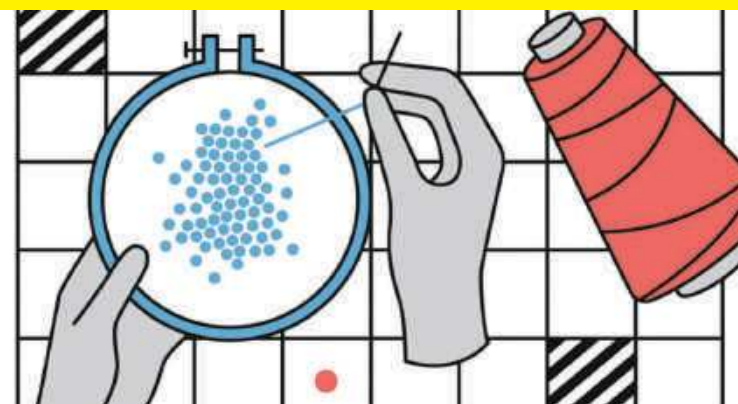
fot. mat. pras/d

Przed nami druga edycja wirtualnego wydarzenia pn. Świdnicki Bieg bez Oponki. W pierwszym tygodniu marca w czasie jednego treningu należy pokonać dystans 5 km. Sam decydujesz, kiedy i jaką aktywność wybierzesz, może to być bieg, bieg na bieżni, nordic walking lub spacer. Co ważniejsze, to może być twój pierwszy krok do zgubienia zbędnych kilogramów i wejścia na ścieżkę zdrowego stylu życia. Wszystko w ramach Świdnickiego Tygodnia Walki z Otyłością. W biegu mogą wziąć udział wszyscy niezależnie od wieku. Zapisywać można się za pośrednictwem strony internetowej do 28 lutego lub do wyczerpania puli startowej

wynoszącej 250 miejsc. Organizator zastrzega sobie jednak możliwość zwiększenia lub zmniejszenia limitu miejsc. Za udział w wydarzeniu nie jest pobierana opłata. Uczestnicy otrzymają chustę wielofunkcyjną z logo imprezy. Warunkiem ukończenia biegu jest udokumentowanie aktywności w dowolnej aplikacji i przesłanie danych przebytego dystansu w formie zdjęcia, trasy, mapy itp. w komentarzu wydarzenia na portalu społecznościowym <http://bit.ly/swidnickibiegbezoponki> lub na adres mejlowy: j.pindel@um.swidnica.pl. 1 marca to Światowy Dzień Walki z Otyłością. Jest to czas, gdy zagadnienie nadwagi i otyłości nabiera szczególnego znaczenia.

REKODZIEŁO

Haftujemy! Supły i węzłki



fot. mat. pras/d

Nowy rok hafciarskich zmagowań rozpocznie się premierą kolejnego odcinka cyklu „Haftujemy! ”. Jest to internetowa kontynuacja warsztatowych działań w Barbarze. Prowadzone przez Olgę Budzan lekcje online jak zawsze przeznaczone są nie tylko dla profesjonalistów. Ten semestr jest poświęcony zagadnieniom technicznym, które pomogą wam udoskonalić się w hafciarskim fachu. Pierwsza lekcja poświęcona jest węzłkom. Dzięki niej będziecie mogli dekorować, kolorować, ukwiecać... a na koniec stawiać wyszywane

kropki. Supelki to bardzo efektowna technika, która dzięki właściwemu dobraniu kolorów daje wiele możliwości – np. odświeżenia takim haftem ubrań. Piękne łąki, girlandy, łączenie różnych mulin – wszystko przed wami! Pamiętajcie zeszłoroczne szablon? Dobre praktyki należy podtrzymywać – dodatkową atrakcją będą wzory motywów hafciarskich (dostępne do wydruku w linku pod wideo), dzięki którym nauka wyszywania będzie jeszcze przyjemniejsza! Lekcję online będzie można obejrzeć na facebookowym profilu Barbary.



BYŁO BLISKO PODIUM

LEKKOATLETYKA \ Martyna Sterenga zajęła czwarte miejsce w halowych mistrzostwach Polski juniorek młodszych U-18. W Toruniu uzyskała w skoku w dal wynik 5,31 m. Do brązowego medalu zabrakło 12 cm. Wałbrzyszanie wracają więc z Torunia z dwoma medalami – złotym Mai Olszak na 60 m przez płotki i brązowym Ady Polerowicz w skoku w dal (U-20).

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Miedziowi wciąż są w kryzysie – w tym roku zdobyli zaledwie punkt w trzech meczach ligowych | fot. Zagłębie.com/d.

Zagłębie wciąż bez zwycięstwa

W meczu 17. kolejki ekstraklasy Zagłębie Lubin przegrało na wyjeździe z Wartą Poznań 0:1. Jedyną bramkę na stadionie w Grodzisku Wielkopolskim zdobył w 75. min Łukasz Trałka.

Bartłomiej Górski

Spotkanie zaczęło się pechowo dla obu drużyn. Najpierw – już w 13. min – kontuzji doznał Bartosz Kieliba i kapitan Warty musiał opuścić boisko. Kilka minut później Zagłębie również straciło obrońcę – po niefortunnej interwencji Kamil Kruk z grymasem na twarzy przedwcześnie udał się do szatni.

Pierwsza połowa nie była porywającym widowiskiem. Lubinianie na początku byli aktywniejsi i już w czwartej minucie Patryk Szysz uciekł poznańskim obrońcom, strzelił z ostrego kąta, ale Adrian Lis sparował piłkę na rzut różny. Z dystansu próbował uderzać Jewgienij Baszkirow, lecz został zablokowany.

Po 20 min przebudzili się gospodarze, ale nie potrafili poważniej zagrozić bramce Dominika Hładuna. Kilka akcji nieźle się zapowiadało, ale brakowało pomysłu na ich wykończenie. Niecelny strzał głową Jana Grzesika to jedyny godny odnotowania

moment w wykonaniu beniaminka pod bramką rywali.

Piłkarze obu zespołów zwykle prostymi środkami, czyli długimi podaniami, starali się przedostawać pod bramkę rywali. Na zmrożonej murawie zawodnicy nie chcieli bawić się w wymianę kilku podań, bo te próby kończyły się często stratą piłki. Zawodnicy beniaminka mieli sporo stałych fragmentów gry, ale wrzutki Trałki nie trafiały do adresatów.

Po zmianie stron obie drużyny podkręciły tempo, atakowały już z większym polotem, akcje były bardziej przemyślane. W 48. min Jakub Wójcicki źle wybił piłkę, Grzesik głową odegrał do Macieja Żurawskiego,

a wypożyczony z Pogoni Szczecin pomocnik znalazł się w sytuacji sam na sam, lecz czubkiem buta uderzył niezbyt dokładnie i Hładun wybił piłkę na rzut różny. Akcje Warty były bardziej konkretne i groźne. W 75. min jeden z najaktywniejszych piłkarzy na boisku Michał Jakóbski przedarł się lewą stroną, dośrodkował w pole karne, zamykający akcję Trałka uderzył z powietrza pod poprzeczkę i tym razem Hładun był bez szans.

Gospodarze nie zamierzali oddawać inicjatywy i praktycznie nie pozwolili Zagłębiu na wypracowanie okazji do wyrównania. Sami mogli podwyższyć wynik – Jakóbski znów odważnie wbiegł w pole karne, strzelił mocno, lecz bramkarz gości wybił piłkę na rzut różny.

Miedziowi wciąż są w kryzysie. W lidze w tym roku podopieczni Martina Ševeli zdobyli zaledwie punkt w trzech meczach i nie strzelili żadnego gola.

8.

miejsce w tabeli
zajmuje
Zagłębie

KOSZYKÓWKA

Niespodziewana porażka CCC Polkowice

Polkowiczanki we własnej hali uległy Politechnice Gdańskiej 66:90. Dla pomarańczowych była to dopiero druga przegrana w sezonie.

Wcześniej w Gdańsku koszykarki CCC wygrały wysoko z Politechniką i być może to uspiło czujność miejscowych. Po pięciu minutach gry na tablicy wyników było 16:7 dla przyjezdnych. W kolejnych minutach zespół z Dolnego Śląska zmniejszył stratę i pierwszą kwartę zakończył tylko z trzypunktowym deficytem.

Wydawało się, że przejęcie inicjatywy przez polkowiczanki to tylko kwestia czasu. Nic takiego jednak się nie stało. Podopieczne Wojciecha Szawarskiego w imponujący sposób otworzyły drugą część meczu. Seria 13:0 Politechniki dała po 180 sekundach wynik 35:19 dla gości. Słabszy okres gry przerwała trafieniem Keisha Hampton, jednak w kolejnych akcjach skuteczne były ponownie przyjezdne, które po większy przewagę do 18 oczek. W efekcie po 20 min dość niespodziewanie wysoko prowadziła Politechnika. Gdańszczanki w pierwszej połowie aż 13 pkt zdobyły z linii rzutów wolnych, przy tylko jednym takim trafieniu gospodyń.

Po zmianie stron CCC w dalszym ciągu nie mogło złapać rytmu. Trzecią odsłonę zakończyła celnym rzutem Kateryna Rymerenko. Po trafieniu najsilniejszej zawodniczki AZS było już 73:48 dla zespołu z Gdańska i polkowiczanki straciły resztki złudzeń na korzystny wynik w tym spotkaniu.

(bg)

Środa
17/02/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WARSZAWA GOSPODARKA ODPADAMI W STOLICY

Prokuratura skarży uchwałę

W ocenie prokuratury w przypadku braku wstrzymania wykonania zaskarżonej uchwały mieszkańcy Warszawy będą uiszczać nieprawidłowo naliczone opłaty



Zgodnie z nowymi przepisami opłata za śmieci jest zależna od średniego zużycia wody z sześciu kolejnych miesięcy ostatniego roku

| fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Prokuratura Okręgowa w Warszawie zwróciła się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały śmieciowej Rady Warszawy. Jak podkreślono, w przypadku stwierdzenia nieważności przepisów konieczny mógłby być zwrot nienależnie pobranych opłat.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Chodzi o przyjętą w październiku ubiegłego roku uchwałę, która uzależniła wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od zużycia wody. Początkowo nowe przepisy miały wejść w życie w grudniu ubiegłego roku, jednak ten termin przesunięto na kwiecień tego roku.

W listopadzie ubiegłego roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie poinformowała o skierowaniu do sądu administracyjnego skargi na tę uchwałę, w której domaga się stwierdzenia jej nieważności w całości. Zarzuty prokuratury dotyczą m.in. nowej metody ustalenia opłat.

W komunikacie prokuratura przekazała, że domaga się wstrzymania wykonania uchwały. „Wnioskiem z dnia 11 lutego 2021 r. Prokuratura Okręgowa w Warszawie zwróciła się do Wojewódzkiego Są-

du Administracyjnego w Warszawie o wstrzymanie w całości wykonania zaskarżonej uchwały Rady m.st. Warszawy nr XXXVIII/1199/2020 z dnia 15 października 2020 r.” – czytamy w komunikacie prokuratury okręgowej.

Jak wskazano, podstawą tego działania jest przepis prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, zgodnie z którym po przekazaniu sądowni skargi może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części aktu lub czynności, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowolnienia trudnych do odwrócenia skutków.

„W ocenie prokuratury w przypadku braku wstrzymania wykonania zaskarżonej uchwały, dojdzie do sytuacji, w której od mieszkańców m.st. Warszawy, których dotyczy kwestionowana uchwała, przez ten czas będą pobierane nieprawidłowo podwyż-

szone opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców m.st. Warszawy, a co za tym idzie również adresatów zaskarżonej uchwały, w przypadku jej wejścia w życie, podwyższone opłaty będą pobierane od kilkuset tysięcy osób” – napisano.

Jak podkreślono, taka sytuacja – w momencie stwierdzenia nieważności zaskarżonego aktu prawnego przez sąd, a więc wyeliminowania go z systemu prawnego – „spowoduje konieczność zwrotu nienależnie pobranych opłat mieszkańcom, względnie zaliczenia ich na poczet przyszłych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi” – napisała prokuratura.

Zgodnie z nowymi przepisami opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi ma być naliczana według średniego zużycia wody z sześciu kolejnych miesięcy ostatniego roku.

(PAP)



fot. Włodek

ZAGROŻENIE POWODZIOWE

Sytuacja jest stabilna

Poziom Wisły w Wyszogrodzie i Kępie Polskiej minimalnie się obniżył i jest stabilny. Także w rejonie Płocka sytuacja jest pod kontrolą. We wszystkich tych miejscach poziom rzeki jest jednak wciąż wysoki. Lodołamacze, których pracę w poniedziałek wstrzymano, mają wrócić na rzekę dzisiaj. – Obecnie obserwujemy stabilny stan Wisły w powiecie płockim. Ta stabilizacja może potrwać kilka dni, do momentu aż odwilż, która jest prognozowana, spowoduje, że woda znowu ruszy. Wtedy mogą ponownie tworzyć się zatory. Wiemy jednak, że od środy mają wznowić akcję lodołamacze i pracować aż do skutku – mówił w poniedziałek wieczorem kierow-

nik biura spraw obronnych i zarządzania kryzysowego w starostwie płockim Piotr Jakubowski. Stabilizuje się także sytuacja na Pilicy. W okolicy Białobrzegów poziom rzeki wciąż jest bardzo wysoki, ale przekraczał wczoraj stan alarmowy już tylko o 1 cm. Rzeka rozlała się na tereny zalewowe, ale nie poczyniła szkód w zabudowaniach. Odwołano alarm przeciwpowodziowy na Liwcu w okolicach Siedlec. Woda w Liwcu od niedzieli opadła o kilkadziesiąt centymetrów poniżej poziomu ostrzegawczego. Stabilna sytuacja na mazowieckich rzekach nie usypia czujności służb. Według prognoz od zachodu nadciąga ciepłe powietrze. W weekend na Mazowszu może być ok. 6 stopni. Ocieplenie przyniesie roztopę i woda znów zacznie przybierać.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 824 nowe przypadki koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarły kolejne 24 osoby. Spośród nowych przypadków śmiertelnych 15 zgonów nastąpiło w wyniku chorób współistniejących. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 1,52.

fol. Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Ginące szyldy dawnej Pragi



W przedwojennej Warszawie występowały dwa najczęściej spotykane rodzaje szyldów. Te wieszane na elewacjach wykonywane były zwykle z arkuszy blachy oprawianej w drewniane ramy. Niekiedy napisy i wizerunki sprzedawanych wyrobów malowano na oprawianych deskach. Takich szyldów już nie ma w przestrzeni miejskiej – jeżeli przetrwały, to wyłącznie w muzealnych magazynach. Szyldy malowano jednak również bezpośrednio na elewacjach kamienic. Najwięcej takich relikwów zachowało się na Pradze.

Janusz Sujecki

Szyldy wykonane na elewacjach gmachów i kamienic przetrwały tylko dlatego, że partery tych budowli odnawiano znacznie częściej niż całe fasady. Remonty takie nie były jednak zbyt staranne. Zwykle nie usu-

wano z murów warstw starej farby i malowano je po uzupełnieniu ubytków. Przedwojenne (i starsze) szyldy nie były więc niszczone, tylko pokrywane kolejnymi warstwami farby. Z czasem skorupa ta zaczynała płatami odpadać i oczom zaskoczonych przechodniów ukazywały się frag-

menty dawno zapomnianych szyldów oraz reklam.

W latach 90. ubiegłego wieku spod warstw farby wyłonił się szyld zakładu krawieckiego, który przetrwał na elewacji kamienicy przy ul. Brzeskiej 21. Oprócz napisu: „Krawiec męski” w prawym dolnym rogu szyldu zachował się

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



FROG POSIEDZI

**WYROK ** SR dla Warszawy-Mokotowa skazał Roberta N. ps. Frog na 2,5 roku więzienia za sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym (za tzw. wątek kielecki). N. został uniewinniony za rajd po Warszawie.

fot. Filip Blażejowski/Gazeta Polska



ŚMIERĆ W POŻARZE

**ŻYRARDÓW ** W pożarze mieszkania zginęła kobieta. Nie było potrzeby ewakuacji mieszkańców innych lokali. 20-metrowa kawalerka doszczętnie spłonęła. Akcja strażaków zakończyła się ok. godz. 3 w nocy. Brały w niej udział trzy wozy strażackie i 11 ratowników.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



Szyld z kamienicy przy ul. Brzeskiej 21 oraz napis: „strzyżenie” na elewacji domu przy ul. Stalowej 37
| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

podpis wykonawcy: „Malarz Rubinsztejn, Brzeska 9/11”. Pomimo wielokrotnych ape-
li społecznych obrońców za-

bytków szyld ten nigdy nie został zabezpieczony i dziś jest na granicy całkowitego zniszczenia.
Nad jednym z okien kamienicy przy ul. Stalowej 10 nadal znajduje się namalowany, ginący szyld sklepu spożywczego Tomasza Wyszomirskiego. Nikt nie próbował wydobyć całości

KOLEJ+

Bez linii Sokołów–Małkinia

Nie będzie odtworzenia zlikwi-
dowanej przed laty linii kolejowej Sokołów Podlaski–Małkinia. Mazowiecki Urząd Marszałkowski wycofał ten projekt z rządowego programu Kolej+. Uzasad-
nił to tym, że Sokołów Podlaski może mieć połączenie kolejowe z Warszawą przez Siedlce.
Według urzędu marszałkow-
skiego takie połączenie po-
zwoli osiągnąć lepszy efekt komunikacyjny do wielkości zaangażowanych środków fi-
nansowych – informuje pod-
lasie24.pl. W programie pozo-
staje 76 projektów, w tym kil-
ka dotyczących naszego regio-
nu. W województwie lubelskim
ma to być rewitalizacja połą-
czenia Chełm–Włodawa oraz
elektryfikacja linii nr 30 Łu-
ków–Lublin. W województwie
mazowieckim natomiast cho-
dzi o rewitalizację linii: Ostrów
Mazowiecka–Małkinia i Soko-
łów Podlaski–Siedlce, a tak-
że budowę całkiem nowej linii
Sokołów Podlaski–Warszawa
przez Węgrów i Mrozy.
Finansowanie projektów
w programie Kolej+ zakłada,
że 85 proc. kosztów moderni-

\\ Finansowanie
projektów w pro-
gramie Kolej+ za-
kłada, że 85 proc.
kosztów moderni-
zacji bądź budowy
nowej linii pokryje
państwo, a pozo-
stałą część wyłożą
samorządy \\

zacji bądź budowy nowej linii
pokryje państwo, a pozosta-
łą część wyłożą zaangażowa-
ne w dane zadanie samorządy.
Kolejny etap programu, w tym
ponowna selekcja projektów
i ostateczna kwalifikacja do re-
alizacji, ma się odbyć na przeło-
mie bieżącego i przyszłego roku.
Na wschodnim Mazowszu
oczekiwane są wyniki ana-
liz prowadzonych przez Pol-
skie Linie Kolejowe dotyczących
zwiększenia prędkości pociągów
na trasie Warszawa–Terespol.
Linia była modernizowana kil-

napisu spod farby i zabezpie-
czyć tego reliktu.
Wtórnie zamalowano i za-
słonięto tabliczką nazewniczą
reklamę Fabryki Wody Sodo-
wej Rozenberga, znajdującą się
na elewacji parteru kamieni-
cy przy ul. Stalowej 41. Szyld
z wymalowanym artystycznie
syfonem był jeszcze dobrze wi-
doczny kilkanaście lat temu.
Nakładające się na siebie na-
pisy reklamowe widoczne
są też na elewacji domu przy
ul. Stalowej 37. Dość dobrze
zachowały się fragmenty szyldu
dawnego zakładu fryzjer-
skiego z napisami: „golenie”,
„strzyżenie”.
Przykładów takich można
na Pradze znaleźć znacznie
więcej. Jak długo jeszcze bę-
dziemy mogli oglądać zacie-
rające się i splukiwane desz-
czówką szyldy? W praktyce
konserwatorskiej relikty tak-
kie uznawane są za integral-
ną część obiektu zabytkowe-
go. Istnieją metody skuteczne-
go zabezpieczania pozostało-
ści dawnych szyldów i ekspoz-
nowania ich – choćby w taki
sposób, jak ślady odłamków
z okresu ostatniej wojny, za-
chowane na fragmencie elewa-
cji gmachu Dyrekcji Kolei Pań-
stwowych w Warszawie przy
ul. Targowej 74.

kanaście lat temu, ale w planach
jest dalsze zwiększanie jej prze-
pustowości. Rozważane są dwa
przedsięwzięcia. Pierwszym
jest dobudowanie trzeciego toru
między Warszawą a Mińskiem
Mazowieckim. Drugim zwięk-
szenie dopuszczalnej prędkości
pociągów na odcinku Warszawa
–Siedlce. Polskie Linie Kolejowe
prowadzą prace studialne nad
możliwością jej podniesienia na-
wet do 200 km/h dla taboru kon-
wencjonalnego i 250 km/h dla
pojazdów z wychylnym pułdem.
Wprowadzenie pociągów roz-
wijających prędkości rzędu
200 km/h i więcej miałoby kon-
sekwencje dla istniejącej infra-
struktury. Tradycyjne przejaz-
dy kolejowe trzeba będzie za-
stąpić dwupoziomowymi, a nie-
które zlikwidować. Przykładem
są choćby Siedlce, gdzie przejazd
przy ul. Daszyńskiego miałby zo-
stać zastąpiony wiaduktem lub
tunelem, a ten między ul. Prą-
dzyńskiego i Przymiarki został-
by usunięty. PLK chcą zakończyć
swoje analizy na przełomie bie-
żącego i przyszłego roku.
.....
(oprac. jm)

O TYM I OWYM

SIEDLCE

Teatr znów z widzami

Pierwsze spektakle z udziałem publiczności na Scenie Teatral-
nej Miasta Siedlce odbędą się już w lutym. W niedzielę 21 lute-
go o godz. 19 po długiej przerwie zapraszamy państwa na spek-
takl „Kantata na cztery skrzydła”. Tydzień później, 28 lutego,
o godz. 16 będzie można zobaczyć popremierową odsłonę fa-
milijnego przedstawienia Teatru ES pt. „Kraina Śpiochów”.



fot. mat. pras./d

KANTATA NA CZTERY SKRZYDŁA

Tekst Roberta Bruttera, autora
scenariuszy znakomitych seriali
TVP takich jak „Ranczo” i „Rodzi-
na zastępcza”. Kto zna jego twór-
czość, wie, że pełna jest ona opisów
naszego codziennego życia z jego
emocjami, porażkami i sukcesami,
z nutką autoironii i tego, co lubimy
najbardziej: przesłania, że z każdej
beznadziejnej sytuacji jest wyjście.
Brutter uczy nas zdrowego dystan-
su do siebie i tolerancji dla innych.
„Kantata” jest taką właśnie opo-
wieścią. O dziewczynie, która pod

wpływem ogromnego poczucia
winy, pragnie odebrać sobie ży-
cie. Lecz oto... pojawiają się dwaj
aniołowie, którzy usiłują ją od tego
zamiaru odwieść. Czy im się uda?
Opowieść, w której łyż mieszają
się z ogromną dawką śmiechu,
daje gwarancję świetnej zabawy.
Scenariusz: Robert Brutter. Reży-
seria: Waldemar Koperkiewicz.
Obsada: Ula Gotowicka, Maciej
Czapski, Robert Protasewicz
21 lutego godz. 19
Bilety:
[https://biletyna.pl/event/view/
id/154980](https://biletyna.pl/event/view/id/154980)



fot. mat. pras./d

KRAINA ŚPIOCHÓW

Niejedyn rodzic zgodzi się z nami,
że o koszmarach sennych należy
rozmawiać i szukać antidotum
na męczącą wszystkich bezsen-
ność dziecka. Toteż i kochający
król, władca Krainy Śpiochów, do-
wiedziawszy się, że jego córka
spać nie może, wyrusza w drogę,
aby zaradzić temu nieszczęściu.
Wszak bezsenność zagraża zdro-
wiu i urodzie, a i Święty Mikołaj
daje prezenty tylko tym dzieciom,
które grzecznie śpią... Króla Śpio-
cha czeka wiele przygód i wiele
osobliwych postaci przyjdzie mu
poznać na szlaku swej wędrówki.
Jest zabawa, jest nauka, są emo-

cje – czyli to wszystko, co w teatrze
najważniejsze. Autorką tej familij-
nej bajki jest Marta Guśniowska.
Scenariusz: Marta Guśniowska.
Reżyseria i muzyka: Robert Prota-
sewicz. Obsada: aktorzy Teatru ES
26 lutego godz. 9.30 i 28 lutego
godz. 19
Bilety: [https://biletyna.pl/event/
view/id/163254](https://biletyna.pl/event/view/id/163254)
Rezerwacje i bilety dostępne są tak-
że w Punkcie Informacji Kulturalnej
CKiS (tel. 25 794 31 89).
W trosce o bezpieczeństwo wi-
dzów wydarzenia odbędą się z za-
chowaniem zasad sanitarnych,
zgodnie z aktualnymi wytycznymi
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa
Narodowego.



POŻEGNANIE PORTUGALCZYKA

TRANSFERY \ Luís Rocha odejdzie z Legii jeszcze w zimowym oknie transferowym. Lewy obrońca ma grać w Cracovii. Rocha trafił do Legii w 2019 r., za kadencji Ricardo Sá Pinto. Zagrał w 37 oficjalnych spotkaniach, nie strzelił gola. W czerwcu kończyła mu się umowa z Legią. Zawodnik nie znalazł się w kadrze na zimowe zgrupowanie w Dubaju i rozpoczął przygotowania z rezerwami.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Artem Szabanow dobrze spisał się w jesiennym meczu Ligi Mistrzów Dynamo Kijów–FC Barcelona | fot. Joan Gosa/Imago sport/Forum

Ludzie Wschodu w Legii

Dużo nowych twarzy można było wczoraj zobaczyć na treningu Legii Warszawa. Z zespołem Czesława Michniewicza ćwiczyło trzech juniorów z drugiej drużyny, a także po raz pierwszy nowy nabytek – reprezentant Uzbekistanu Jasur Yaxshiboyev (prosi, żeby tak pisać jego nazwisko – przyp. red.). Zza linii bocznej nowych kolegów oglądał drugi przybysz ze Wschodu – Ukrainiec Artem Szabanow, który przechodził testy medyczne przed podpisaniem kontraktu.

Artur Szczepanik

Jerzy Munik, 19-letni pomocnik, 17-letni napastnik Kajetan Staniszewski oraz 18-letni chorwacki napastnik Ivan Vidošević wzięli udział we wczorajszym treningu Legii Warszawa. Munik i Staniszewski jesienią znajdowali się w kadrze trzecioligowych rezerw Wojskowych, lecz nie zagraли w żadnym spotkaniu ligowym. Vidošević natomiast ostatnio występował w zespole juniorów Legii.

To nie oni jednak skupiali na sobie uwagę fotoreporterów. Po raz pierwszy z zespołem ćwiczył bowiem Yaxshiboyev – wielki talent z Uzbekistanu.

Wicekról strzelców ligi białoruskiej, najlepszy piłkarz ostatniego sezonu tych rozgrywek, które wygrał razem z zespołem Szachtiora Soligorsk.

– Panowie, jest dziś z nami nowy kolega, przywitajmy go serdecznie – powiedział w kierunku piłkarzy trener Czesław Michniewicz.

Uzbek miał z kim pogadać, bo po rosyjsku mówią Michniewicz, jego asystent Łukasz Bortnik, Walerian Gwilia i Artur Jędrzejczyk.

Na treningu brakowało Artura Boruca, który narzeka na uraz pleców, oraz Tomáša Pekharta – podczas meczu z Jagiellonią Białystok (1:1) zszedł z boiska z powodu kontuzji. Indywidualnie trenowali rekonwalescenci Marko Vešović i Ariel Mosór.

Z boku to wszystko oglądał kolejny człowiek ze Wschodu – Artem Szabanow. Środkowy obrońca Dynama Kijów, który w tym sezonie zagrał tylko dwa razy – w ligowym klasyku z Szachtarem Donieck i w Lidze Mistrzów z Barceloną. Szabanow jeszcze w poprzednim sezonie był podstawowym piłkarzem wicemistrza Ukrainy. W tym jednak nowy trener Rumun Mircea Lucescu posadził go na stałe na ławce rezerwowych.

To nie koniec ukraińskich wzmocnień Legii. Mistrzowie Polski interesują się bowiem także Władysławem Kabajewem z Zorii Ługańsk, grającym na pozycji skrzydłowego. Gdyby wszystkie te transfery doszły do skutku, Legia stałaby się bardzo wschodnia, ale każdy z tych piłkarzy bardzo by się Michniewiczowi przydał. Krótka ławka to w tej chwili największa bolączka Legii.

PIŁKA NOŻNA

Wisła wzmacnia rezerwy

Nowym piłkarzem drugiego zespołu Wisły Płock został Brian Galach. 19-letni napastnik podpisał z klubem kontrakt, który będzie obowiązywał do 30 czerwca 2021 r., ale w umowie została zawarta opcja przedłużenia współpracy o kolejne dwa lata. Wychowanek angielskiego Leyton Orient ostatnio był zawodnikiem klubu League Two (czwarty poziom rozgrywek) Crawley Town.

Z Angoli do Radomia

Ofensywny pomocnik Amâncio José Pinto Fortes został piłkarzem Radomiaka Radom. Piłkarz z Angoli ma także portugalski paszport. Ostatnio był zawodnikiem portugalskiego klubu RD Águeda. Do Portugalii trafił z ligi łotewskiej z klubu Liepāja. Ma 30 lat. Na testach w Radomiu jest też Portugalczyk Filipe Nascimento. O jego przyszłości władze klubu zdecydują jeszcze w tym tygodniu.

SIATKÓWKA



Kwolek wraca do treningów

Kontuzja, której Bartosz Kwolek nabawił się w meczu CEV Ligi Mistrzów przeciwko Kuzbasowi Kemerowo, okazała się niegroźna. Przyjmujący Vervy Warszawa Orlen Paliwa wraca już do treningów.

Verva Warszawa Orlen Paliwa wróciła z Modeny na tarczy po pechowej przegranej w meczu o awans z Kuzbasem Kemerowo, a na dodatek z kontuzjowanym swoim najlepszym siatkarzem. Na szczęście uraz Kwołka nie okazał się tak groźny, jak początkowo podejrzewano.

– Nasz zawodnik w Modenie skrzył lewy staw skokowy. Może już jednak wznowić treningi – powiedział Robert Kozłowski, fizjoterapeuta Vervy Warszawa Orlen Paliwa.

Kwolek przyznał, że odetchnął z ulgą, bo obawiał się dłuższej przerwy w grze. – Na szczęście skończyło się tylko na strachu. Z moją nogą wszystko jest w porządku. Po wolnym weekendzie wracam do pracy – skomentował Kwolek.

O zdrowiu siatkarzy Vervy Warszawa Orlen Paliwa dbają specjaliści z Centrum Medycznego Gamma, jednego z nowoczesniejszych prywatnych szpitali w Polsce.

(asz)